Pogłębiajmy braterską przyjaźń i twórczą współpracę między narodem polskim a narodami ZSRR!

Cena numeru 10 groszy

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS PABIANIC

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI) PIĄTEK, 10 LISTOPADA 1950 ROKU 310

Przyjaźń polsko-radziecka

— gwarancją zwycięstwa socjalizmu w Polsce

Przemówienie Zofii Dzierżyńskiej — żony wielkiego rewolucjonisty do słuchaczy polskich

z okazji inauguracji Miesiąca Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

WARSZAWA (PAP) — Pod znakiem spotęgowania walki o pokój światowy, poprzez jeszcze większe zacieśnienie więzów przyjaźni i braterstwa z potężnym Związkiem Radzieckim, popularyzowania jego roli w obronie pokoju oraz bliższego zapoznania najszerszych rzesz społeczeństwa polskiego z pomocą, jakiej nam ZSRR udziela w realizacji Planu 6-letniego — rozpoczął się w kraju Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.

W okresie przygotowań do obchodów Miesiąca powstały setki nowych kół TPPR oraz kursów języka rosyjskiego. Rozpoczął się festiwal filmów radzieckich. Otwarte zostały wystawy, obrazujące pracę i walkę narodów ZSRR pod kierownictwem Wielkiego Stalina o pokój i szczęście ludzkości.

* * *

MOSKWA (PAP). — W związku z rozpoczęciem Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, wybitna działaczka społeczna, wdowa po wielkim synu ludu polskiego, po wielkim rewolucjoniście — Feliksie Dzierżyńskim, wygłosiła przed mikrofonem rozgłośni moskiewskiej przemówienie do słuchaczy polskich.

Zofia Dzierżyńska przesłała ludności polskiej najgorętsze pozdrowienia z okazji 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej oraz **rozpoczynającego się Miesiąca Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.**

Podkreślając, iż rewolucja ta rozpoczęła nową erę w dziejach ludzkości — erę zwycięstwa socjalizmu, Zofia Dzierżyńska oświadczyła:

„Zwycięstwo to przyniosło wolność wielu narodom Europy i Azji, wyzwoliło naród polski spod jarzma hitlerowskiej niewoli, utorowało mu drogę do wolnej i niepodległej Polski Ludowej, do budownictwa socjalizmu. Wielkie idee Rewolucji Październikowej, które zwyciężyły w ZSRR, żyją i zwyciężają także w krajach demokracji ludowej i w potężnym, ogarniającym całą kulę ziemską, masowym ruchu walki o demokrację, postęp i pokój".

Stwierdzając, iż obszarnicy i kapitaliści rosyjscy i polscy usiłowali przed Wielką Rewolucją Październikową przez wiele lat siać niezgodę między dwoma bratnimi narodami słowiańskimi, między Polakami i Rosjanami, Zofia Dzierżyńska oświadczyła:

„Najlepsi przedstawiciele obu narodów wyciągali ku sobie bratnią dłoń. Znana jest przyjaźń Mickiewicza z Puszkinem i dekabrystami, gorąca sympatia i współpraca rewolucyjnych demokratów rosyjskich z polskimi powstańcami — demokratami w latach 60-tych ubiegłego stulecia.

Wielcy wodzowie i twórcy Partii Bolszewickiej — Lenin i Stalin — jeszcze za czasów caratu głosili PRAWO NARODU POLSKIEGO DO SAMOOKREŚLENIA, DO NIEPODLEGŁOŚCI, zwalczali ucisk narodowy i wyciągali bratnią dłoń do ludu polskiego. Tę bratnią dłoń przedstawicieli rewolucyjnego proletariatu rosyjskiego pochwycili robotnicy polscy skupieni wokół SDKPiL.

Robotnicy polscy walczyli ofiarnie obok robotników Rosji w roku 1905."

Państwo radzieckie — stwierdza następnie Zofia Dzierżyńska — od pierwszej chwili istnienia realizuje konsekwentnie leninowsko- stalinowską politykę narodowościową. Państwo radzieckie pierwsze uznało prawo *Polski do niepodległości.*

Robotnicy polscy pod kierunkiem KPP, wbrew oszczerczej kampanii antyradzieckiej, prowadzonej przez polskie sfery obszarniczo - burżuazyjne i ich pachołków prawicowo - socjalistycznych, widzieli w Związku Radzieckim najlepszego przyjaciela ludu polskiego, ostoję i nadzieję mas pracujących całego świata i pod kułami demonstrowali swe gorące sympatie dla Kraju Socjalizmu.

Dzisiaj, gdy u steru rządu w Polsce znajdują się robotnicy i chłopi, narody Związku Radzieckiego i Polski połączone są szczerą i nierozerwalną przyjaźnią, ścisłą współpracą dla dobra narodów i wspólną walką o trwały pokój.

Kończąc przemówienie Zofia Dzierżyńska powiedziała:

„Drodzy Towarzysze! Rozpoczynający się dzisiaj Miesiąc Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przyczyni się do jeszcze większego zacieśnienia i utrwalenia przyjaźni narodów ZSRR i Polski, przyjaźni będącej gwarancją zwycięstwa socjalizmu w Polsce. Miesiąc ten wzmocni front bojowników pokoju, demokracji i socjalizmu!

33 rocznica Rewolucji Październikowej w Teatrze Polskim w Warszawie

6 bm. w Teatrze Polskim w Warszawie z inicjatywy Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej odbyła się uroczysta akademia, poświęcona uczczeniu XXXIII rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Na zdjęciu — fragment prezydium: od lewej tow. Fiedler, tow. Nowak, gen. Gundorow, tow. Berman, ambasador Lebiediew, tow. Jóźwiak (Witold), premier Cyrankiewicz i Marszałek Rokossowski.

Foto - AR.

Przed II Światowym Kongresem Pokoju

Cały kraj wita entuzjastycznie

młodzieżowe sztafety pokoju

WARSZAWA (PAP) — Dziesiątki tysięcy młodzieży szkolnej, załogi fabryczne i ludność wiejska witają gorąco uczestników sztafet, podążających ze wszystkich stron kraju do Warszawy z meldunkami młodzieży na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju.

Na trasach sztafet licznie zebrana ludność i organizacje społeczne oczekują z transparentami, na których widnieją napisy na cześć pokoju, Związku Radzieckiego i Wodza światowego obozu pokoju i postępu — Józefa Stalina.

* * *

W sztafetach młodzieżowych, zdążających z najdalszych nawet zakątków kraju z meldunkami dla delegatów na II Światowy Kongres Pokoju, biorą udział wielotysięczne rzesze młodzieży. Np. w woj. łódzkim wystartowało ponad 1.300 sztafet, w woj. poznańskim w sztafetach pokoju wzięło już udział ponad 35 tys. ZMP-owców, a w woj. katowickim wyruszyło 648 sztafet, w których wzięło udział ponad 2.700 młodzieży.

Otwarcie mostu im. Stalina w Budapeszcie

BUDAPESZT (PAP)

Punktem kulminacyjnym obchodu 33 rocznicy Rewolucji Październikowej na Węgrzech było uroczyste otwarcie nowego, wielkiego mostu im. Generalissimusa Stalina w Budapeszcie. Most ten 2-kilometrowej długości należy do największych w Europie Środkowej.

W uroczystości otwarcia mostu udział wzięli: członkowie Biura Politycznego KC Węgierskiej Partii Pracujących z Matyasem Rakosim na czele, członkowie rządu węgierskiego z premierem Dobim na czele, przewodniczący prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej — Ronai oraz przedstawiciele korpusu dyplomatycznego.

Przemówienie min. Wyszyńskiego

wygłoszone w czasie obrad Zgromadzenia Ogólnego ONZ — zamieszczamy na str. 2.

Polskie masy pracujące zadokumentowały czynem

pełną solidarność z niezwyciężonymi ideami Rewolucji Październikowej

WARSZAWA (PAP) — Z całego kraju z większych i mniejszych zakładów pracy, z gromad i gmin wiejskich napływają tysiące meldunków o ogromnych sukcesach produkcyjnych, uzyskanych w czynie podjętym dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji i II Światowego Kongresu Pokoju. Swą walką o produkcję, o dobrobyt i szczęście człowieka, o piękne domy i jasne szkoły dla dzieci robotniczych i chłopskich, o świetlane jutro świata — o pokój, zadokumentowały masy pracujące całego kraju pełną solidarność z niezwyciężonymi ideami Rewolucji Październikowej.

PONAD 133 TYS. NOWYCH ZŁOTYCH WYGOSPODAROWALI HUTNICY.

Hutnicy Ostrowca, którzy przedterminowo wykonali swe zobowiązania, dali gospodarce narodowej 133.500 nowych złotych. Jeden z działów, który zobowiązał się dać ponadplanową produkcję 50 ton wyrobów, wyprodukował do dnia 6 listopada 78,4 ton wyrobów.

WIĘCEJ CUKRU WYPRODUKUJĄ ZAŁOGI CUKROWNICZE.

O licznych sukcesach meldują również załogi cukrowni. M. in. robotnicy cukrowni w Kętrzynie zwiększyli produkcję o 25 proc. oraz uzyskali poważne oszczędności w spalaniu węgla. Załoga cukrowni Częstocice znacznie zwiększyła przerób dobowy buraków. Łączna wartość czynu tych dwóch załóg wynosi 373 tys. nowych złotych.

METALOWCY Z ZAKŁADÓW IM. STALINA WYGOSPODAROWALI 1.826 TYS. NOWYCH ZŁOTYCH.

Metalowcy Zakładów im Stalina w Poznaniu zameldowali o wykonaniu ponad plan jednego parowozu, jednego wagonu osobowego i wielu różnych części. Łączna wartość wykonanych z o b o w i a z a ń wynosi 1.826.377 nowych złotych.

RADOSNE MANIFESTACJE w ZSRR

— wyrazem moralno-politycznej jedności narodu radzieckiego

MOSKWA (PAP) — Z całego kraju radzieckiego napływają wiadomości o uroczystym przebiegu obchodów ku czci 33 rocznicy Wielkiego Października.

W stolicy ZSRR — MOSKWIE, rozległy się wieczorem honorowe salwy artyleryjskie.

W bohaterskim LENINGRADZIE odbyła się wspaniała parada okrętów marynarki wojennej ZSRR. Na Placu Dworcowym odbyła się defilada wojskowa jednostek garnizonu leningradzkiego, a następnie potężna **manifestacja ludności Leningradu, w której wzięło udział 720.000 osób.**

Defilady wojskowe i manifestacje ludności odbyły się we wszystkich stolicach republik radzieckich. **W Kijowie,** w pochodzie manifestacyjnym wzięło udział 400.000 osób. w Tbilisi — 200.000 osób. a w Baku — 300.000 **W manifestacji w Taszkencie udział wzięło 350.000 osób.**

We wszystkich stolicach republik związkowych **manifestacje radzieckich mas pracujących były wyrazem jedności moralno - politycznej narodu radzieckiego, gotowego do pomnożenia swą ofiarną pracą potęgi Związku Radzieckiego — ostoi pokoju na całym świecie.**

Uroczyście obchodzono 33 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej w **Kujbyszewie i Stalingradzie,** gdzie jak wiadomo, zgodnie z wielkim stalinowskim planem przeobrażenia przyrody, rozpoczęto budowę największych na świecie **elektrowni wodnych.**

Pasożyt społeczny i wróg klasowy

waluciarz-spekulant Żwan

przed sądem doraźnym w Warszawie

WARSZAWA (PAP). — Dnia 8 bm Sąd Apelacyjny w Warszawie rozpatrzył w trybie doraźnym sprawę zawodowego handlarza obcymi walutami — **Żwana Tadeusza,** zamieszkałego w Warszawie, ul. Okrężna 5 m. 9.

Żwan — b. kupiec i właściciel dwóch placów pod Warszawą nigdy nie próbował uczciwej pracy i od chwili wyzwolenia kraju trudnił się jedynie ciemnymi, nielegalnymi machinacjami, głównie zaś handlem obcą walutą.

Prokurator w swym przemówieniu oskarżycielskim napiętnował Żwana jako **pasożyta społecznego i wroga klasowego, żerującego na gospodarce narodowej,** podkreślił, że nielegalne machinacje walutowe godzą w finansową gospodarkę państwa i zażądał dla oskarżonego surowej kary więzienia.

Po naradzie sąd skazał oskarżonego Żwana **na karę 10 lat więzienia, utratę praw obywatelskich na 5 lat oraz grzywnę w wysokości 10 tys. zł.**

W uzasadnieniu wyroku sąd podkreślił, że oskarżony Żwan otrzymał stosunkowo łagodny wymiar kary ze względu na to, że **dopuścił się przestępstw walutowych przed wydaniem ustawy o zmianie systemu pieniężnego, obecnie bowiem kara dla niego byłaby znacznie surowsza.**

Armia Ludowa Vietnamu

zbliża się do Hanoi

GENEWA (PAP) Reakcyjne dzienniki paryskie, omawiając sytuację francuskich wojsk ekspedycyjnych w Vietnamie, donoszą, że walki toczą się obecnie w odległości 16 km na południowy wschód od Hanoi. Stwierdzają one jednomyślnie, że ewakuacja Hanoi przez wojska ekspedycyjne zagraża poważnymi konsekwencjami wojskowymi i politycznymi władzom francuskim w Vietnamie.

Prasa paryska stwierdza również, że w związku z klęskami, poniesionymi przez francuskie oddziały wojskowe w Vietnamie, należy się spodziewać zmian w naczelnym dowództwie korpusu ekspedycyjnego.

Koreańskie wojska ludowe likwidują

otoczone na północ od Anczu pułki amerykańskie

MOSKWA (PAP) — Agencja TASS donosi, że w komunikacie dowództwa naczelnego Armii Ludowej Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, nadanym w dniu 8 listopada podano, że na wszystkich odcinkach frontu wojska Armii Ludowej w dalszym ciągu prowadzą aktywne działania wojenne przeciwko wojskom amerykańskim i południowo-koreańskim.

Na linii rzeki Czongczon wojska Armii Ludowej toczyły zaciekłe walki z wojskami amerykańskimi i w dalszym ciągu likwidowały oddziały nieprzyjacielskie, otoczone na północ od Anczu.

Na wschodnim wybrzeżu na północ od Hamhyng, Gukczen i Sengczin walki toczyły się na dotychczasowych pozycjach.

Serdecznie witamy drogich gości!

Delegacja radziecka

przybywa dzisiaj do Łodzi

Dzisiaj w godzinach przed południowych przybywa do Łodzi z okazji Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej delegacja radziecka w składzie: **Przewodniczący Komitetu Słowiańskiego ZSRR gen. Aleksander Gundorow, prof. pediatrii dr. Maria Kazańcewa i historyk prof. dr. Iwan Chrenow.**

Powitanie gości radzieckich przez członków Prezydium Rady Narodowej miasta Łodzi, na ukowców łódzkich i przedstawicieli młodzieży akademickiej nastąpi w rektoracie Uniwersytetu Łódzkiego.

W godzinach popołudniowych goście radzieccy udadzą się do zakładów naukowych Uniwersytetu Łódzkiego i Akademii Medycznej, gdzie spotkają się ze studentami obu wyższych uczelni.

O godzinie 17 delegacja radziecka weźmie udział w zebraniu sprawozdawczym Komitetu Obrońców Pokoju, na którym rektor U. Ł. prof. dr. Chałasiński złoży sprawozdanie z berlińskich obrad Kongresu Obrońców Pokoju Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

W sobotę, 11 bm. goście radzieccy wyjadą w teren województwa łódzkiego, gdzie spotkają się z robotnikami większych zakładów przemysłowych i z chłopami spółdzielni produkcyjnych.

Zakończenie wymiany

dotychczasowych banknotów

WARSZAWA (PAP). — Narodowy Bank Polski komunikuje, że zgodnie z artykułem 5 ustawy z dnia 28 października 1950 r. o zmianie systemu pieniężnego, wymiana banknotów obiegających na złote dotychczasowe została ukończona z upływem dnia 8 listopada br.

Wyjaśnienie Narodowego Banku Polskiego

w związku z zakazem posiadania walut obcych, monet złotych i platyny

WARSZAWA (PAP). — Do Narodowego Banku Polskiego napływają zapytania osób zainteresowanych co do sposobu, w jaki odbywa się odsprzedaż posiadanych walut obcych, monet złotych, złota i platyny.

W związku z tym Narodowy Bank Polski wyjaśnia, że przy odprzedaży Narodowemu Bankowi Polskiemu wspomnianych wartości do dnia 13 bm. włącznie nie zachodzi potrzeba wypełniania jakichkolwiek bądź formularzy lub podawania nazwiska odprzedającego. Pokwitowanie imienne Narodowy Bank Polski wystawia tylko w przypadku, gdy żąda tego odprzedający.

* * *

ZGŁASZAJĄ SIĘ POSIADACZE WALUT OBCYCH

WARSZAWA (PAP). — W miarę zbliżania się terminu, w którym posiadacze walut obcych, monet złotych, złota i platyny obowiązani są zgłosić je Narodowemu Bankowi Polskiemu (13 bm.), poszczególne oddziały NBP notują stopniowe zwiększanie się napływu obywateli, których ten obowiązek dotyczy.

Francja — kolonią imperialistów USA

Dwa porty francuskie odstąpione

amerykańskim wojskom okupacyjnym

GENEWA (PAP) — Społeczeństwo francuskie dowiedziało się za pośrednictwem rzecznika armii amerykańskiej w Niemczech o podpisaniu układu między rządem francuskim i Departamentem Wojny USA w sprawie wykorzystania dwóch portów francuskich Bordeaux i Larochelle - Pallice jako „baz dodatkowego zaopatrzenia" dla amerykańskich wojsk okupacyjnych.

W związku z powyższą wiadomością, dziennik „Humanite" pisze: imperialiści amerykańscy uzyskali prawa, które dotychczas zastrzegały sobie państwa imperialistyczne w koloniach. Francja została sprowadzona do rangi państwa okupowanego

RADA BEZPIECZEŃSTWA nie może być narzędziem agresywnej polityki USA

Rezolucja „siedmiu" — nowym atakiem na Kartę Narodów Zjednoczonych

Przemówienie min. Wyszyńskiego na Generalnym Zgromadzeniu ONZ

NOWY JORK (PAP). — Jak już donosiliśmy, na plenarnym posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych szef delegacji radzieckiej, minister Wyszyński, wygłosił przemówienie, w którym raz jeszcze poddał wnikliwej i druzgocącej analizie tzw. projekt rezolucji „siedmiu" zgłoszony do punktu dziennego, nazwanego „wspólną akcją na rzecz pokoju".

Mówca przypomniał, że delegacja radziecka zgłosiła w Komisji Politycznej do projektu rezolucji „siedmiu" szereg poprawek, z których tylko nieliczne zostały przyjęte. Delegacja radziecka uważa, że jeśli Zgromadzenie Ogólne obecnie poprawek tych nie uwzględni, to rezolucja, którą uchwali nie tylko nie zdoła zapewnić trwałego pokoju, lecz wręcz przeciwnie, kryć będzie niezwykle poważne niebezpieczeństwa dla sprawy pokoju i da raczej negatywne niż pozytywne wyniki. **Dlatego też delegacja radziecka domaga się stanowczo, aby do projektu rezolucji „siedmiu" wniesiono zgłoszone przez nią poprawki.**

Przed przystąpieniem do analizy projektu rezolucji „siedmiu", minister Wyszyński rozprawił się z oszczerstwami pod adresem Związku Radzieckiego, zawartymi w poprzednich przemówieniach delegatów bloku anglosaskiego, w szczególności Youngera i Dullesa.

Obłudna gra Anglosasów w r. 1939

Minister Wyszyński rozprawił się w szczególności z oszczerczym twierdzeniem Dullesa jakoby Związek Radziecki i Hitler zawarli w roku 1939 pakt o rozbiorze Polski. Jest to oczywiście oszczerstwo — powiedział szef delegacji radzieckiej — **i oszczerstwo to nie trudno obalić.**

W rzeczy samej, cóż się w ogóle działo w roku 1939?

W roku 1939 odbywała się niezwykle niebezpieczna gra, którą **rządy Anglii i Francji — pod patronatem i przy poparciu rządu USA — zainicjowały z Niemcami hitlerowskimi, z faszyzmem, gra, której sens polegał na tym, aby popierając Hitlera w jego wojowniczych planach postarać się o skierowanie jego wysiłków przeciwko Związkowi Radzieckiemu.** Gra ta znalazła np. wyraz w tym, **że w tym samym czasie, gdy wiosną 1939 r. toczyły się w Moskwie pertraktacje z anglo-francuską delegacją wojskową — rządy Anglii i Francji — rządy Chamberlaina i Daladiera — prowadziły zakulisowe, równoległe rozmowy z Hitlerem.** Rok 1939 był rokiem, gdy dla wszystkich było oczywiste bardziej niż kiedykolwiek bądź dotąd — w latach 1938, 1937, 1936, 1935 i nawet 1933, chociaż i wówczas było dostatecznie jasne — **że Hitler przygotowuje się do wojny agresywnej. I wówczas Związek Radziecki podejmował wszelkie kroki, aby zapobiec tej możliwości, proponując zawarcie paktów o nieagresji i pomocy wzajemnej, które załamały się wskutek dwulicowej polityki wspomnianych rządów. Związek Radziecki stanął wobec konieczności pomyślenia o swojej samoobronie i o stworzeniu frontu obronnego, tego frontu, który mógłby stanowić barierę przeciwko przygotowywanemu atakowi Hitlera, którego agresywne plany nie trudno było już wówczas przejrzeć.**

Gdy Hitler napadł na Polskę i okupował Polskę, a wojska hitlerowskie posuwały się w kierunku granicy radzieckiej Związek Radziecki 17 września 1939 r. wyszedł naprzeciw zastępów hitlerowskich i zatrzymał Hitlera na tej linii, która w przybliżeniu pokrywała się ze znaną wam wszystkim linią Curzona.

Dnia 17 września 1939 r. rząd radziecki oświadczył i było to zupełnie słuszne, że **Polska, porzucona przez zdradziecki rząd Becka, który uciekł i pozostawił naród polski na pastwę losu, stała się podówczas dogodnym polem dla wszelkich przypadkowych wydarzeń i niespodzianek, mogących stworzyć groźbę dla Związku Radzieckiego.**

Deklaracja rządu radzieckiego z 17 września 1939 r. stwierdzała, iż **rząd radziecki do ostatniej chwili pozostawał neutralny, lecz że — z uwagi na wspomniane okoliczności, a mianowicie z uwagi na to, iż Polska została pozostawiona przez jej rząd na pastwę losu — winien był ucieć się do aktywnych działań, gdyż rząd radziecki nie mógł dłużej pozostawać neutralny wobec istniejącej sytuacji.**

Od rządu radzieckiego, rzecz jasna, nie można było domagać się obojętnego stosunku wobec losu jego braci — **Ukraińców i Białorusinów, którzy zamieszkiwali Polskę i którzy dawniej znajdowali się w sytuacji pozbawiającej ich praw narodów, przy czym byli wtedy zupełnie pozostawieni na pastwę losu. Rząd radziecki oświadczył, iż uważa za swój święty obowiązek wyciągnięcie pomocnej dłoni swym braciom — Ukraińcom i Białorusinom, mieszkającym w Polsce. Z uwagi na to polecono dowództwu naczelnemu Armii Czerwonej, aby wydało wojskom rozkaz przekroczenia granicy i wzięcia pod swoją obronę życia i mienia ludności Ukrainy Zachodniej i Białorusi Zachodniej. Był to krok mądry, gdyż założył fundamenty tego wschodniego frontu obronnego, o którym już mówiłem i który przeszkodził Hitlerowi w rozpętaniu wojny przeciwko ZSRR w niekorzystnych dla Związku Radzieckiego warunkach.**

Oczywiście, nie obeszło się bez tego, aby wrogowie państwa radzieckiego w różnych krajach nie wykorzystali tego faktu dla wszelkiego rodzaju wrogich wypadów, **dla wrogiej agitacji.** Nie można jednak nie podkreślić, że **nawet tacy wrogo usposobieni wobec rządu radzieckiego działacze polityczni jak np. Winston Churchill słusznie zrozumieli wówczas wagę tych poczynań z punktu widzenia interesów bezpieczeństwa państw, które już w tym czasie prowadziły wojnę przeciwko agresji hitlerowskiej.**

Powinienem przypomnieć, że **1 października 1939 r. Churchill, podówczas minister wojny, wygłosił przemówienie, w którym — oczywiście nie można czegoś innego oczekiwać od Churchilla — nie obeszło się bez szeregu wrogich wypadów pod adresem Związku Radzieckiego. Ale jednocześnie, mówiąc o tym przedsięwzięciu, o utworzeniu linii frontu wschodniego, Churchill powiedział dosłownie co następuje:**

> **„To, że armie rosyjskie winny były znajdować się na tej linii, było konieczne dla bezpieczeństwa Rosji przeciwko groźbie niemieckiej".**

Czyż John Foster Dulles jest takim ignorantem, że o tym wszystkim nie wie, czy dopiero tutaj pierwszy raz słyszy, że **Churchill tak właśnie to ocenił, a przecież Churchill powinien być dla niego dostatecznie autorytatywną osobą.** Jakże można, pytam, mając **uczciwy stosunek do sprawy, poważając to Zgromadzenie,** mając szacunek do samego, **mówić w takich okolicznościach to, na co pozwolił sobie wczoraj John Foster Dulles, a mianowicie, że Związek Radziecki w roku 1939 zawarł z Hitlerem pakt o rozbiorze Polski?**

Zawarliśmy z Hitlerem pakt o nieagresji w sierpniu 1939 r., **ale pakt ten był naszym wspólnym ratunkiem, gdyż odroczył naszą wojnę z Hitlerem o półtora roku, pozwolił nam uzbroić się, pozwolił umocnić nam obronę naszego kraju, pomógł nam przekształcić się w groźną siłę, która potrafiła zdruzgotać i zdruzgotała niezwyciężoną, wydawało się, armię Hitlera, rozwiewając legendę o niezwyciężoności wojsk hitlerowskich.**

Ciemne machinacje imperialistów w Radzie Bezpieczeństwa

Wracając do projektu rezolucji „siedmiu", minister Wyszyński oświadczył:

Główną przyczyną pojawienia się projektu rezolucji „siedmiu" — jeśli posłuchać tego, co mówią autorzy projektu — jest sytuacja istniejąca w chwili obecnej w Radzie Bezpieczeństwa, którą scharakteryzowano tutaj, jako paraliż Rady Bezpieczeństwa.

Autorzy projektu mówią o paraliżu Rady Bezpieczeństwa na tej podstawie, że w szeregu wypadków grupa anglo-amerykańska nie zdołała przeforsować w Radzie Bezpieczeństwa uchwał odpowiadających jej interesom, lecz **sprzecznych z interesami, celami, zadaniami i zasadami Organizacji Narodów Zjednoczonych.**

John Foster Dulles w swej książce „Pokój lub wojna", o której już tu wspomniałem, otwarcie oświadczył w związku z tym, co następuje:

„Veto przeszkadzało Radzie Bezpieczeństwa czynić to, cośmy chcieli a czego nie chciał Związek Radziecki". I dalej: „Veto winno być więc zlikwidowane".

Tak więc cała bieda w tym, — i na tym polega paraliż Rady Bezpieczeństwa — **że Rada nie idzie na pasku jednej grupy państw, która pretenduje tam do wyłącznego kierownictwa. Państwa te pretendują do tego, aby wszystko, czego one żądają, było wykonywane, aby wszystkie projekty propozycji, które zgłaszają, były przyjmowane. Jeśli napotykają zaś na opór jakiegoś państwa czy to Zw. Radzieckiego, czy to jakichś innych państw jak to było w wypadku sekretarza generalnego, gdy cztery państwa popierały jedną kandydaturę, a Stany Zjednoczone oświadczały, że nie przepuszczą żadnej innej — to w takim wypadku mówią one, że veto należy usunąć, że veto przeszkadza.**

Statut Rady — został określony w karcie NZ

Funkcje Rady — ciągnie dalej minister Wyszyński — określone zostały w Karcie. Cóż to są za funkcje? **Jest to szybka i skuteczna akcja, jest to rozpatrzenie sporu, który powstał między państwami, lub jakiejś sytuacji, zbadanie zaleceń w sprawie podjęcia tych lub innych kroków, przestudiowanie tych zagadnień, podjęcie kroków, które mogłyby usunąć niebezpieczną sytuację, itd.**

Przypuśćmy, że państwo A skarży się na państwo B. Trzy państwa w Radzie Bezpieczeństwa uważają, że A jest agresorem w stosunku do B. Dwa zaś państwa uważają, że B jest agresorem w stosunku do. A. Z tego powodu sprawa nie zostaje rozstrzygnięta.

Pytam: **„Czy Rada Bezpieczeństwa wypełnia swe funkcje, czy też nie?"** Odpowiada mi się: **„Nie, nie wypełnia, gdyż nie uznała za agresora ani jednej, ani drugiej strony".** Ale przecież funkcja Rady Bezpieczeństwa nie polega na tym, aby we wszystkich wypadkach bezwzględnie uznać istnienie agresji. Może się zdarzyć, że ktoś oskarża państwo X o agresję a w rzeczywistości nie ma żadnych podstaw, nie ma nawet oznak, że **państwo X jest agresorem. Jedno jednak lub dwa państwa w Radzie Bezpieczeństwa uporczywie twierdzą, że X jest agresorem a pozostałe nie zgadzają się z tym ,lub jedno z nich głosuje przeciwko temu, że istnieje agresja. Delegat kubański i jego koledzy rozumują, że w tym wypadku Rada Bezpieczeństwa jest sparaliżowana, że Rada Bezpieczeństwa jest bezczynna. Rozumować jednak w ten sposób — to tak samo jak gdyby mówić, że Rada Bezpieczeństwa spełnia swe funkcje tylko wówczas, gdy robi to, co chce większość. Jednakże Karta, a mianowicie punkt 2 artykułu 27 daje każdemu stałemu członkowi Rady prawo nie zgadzania się z większością — wówczas nie ma decyzji. Należy zatem uchylić ten artykuł jeśli uważacie go za nieodpowiedni. Ale dopóki on obowiązuje, raczcie mu się podporządkowywać.**

Tak więc dochodzę do wniosku, że diagnoza choroby Rady Bezpieczeństwa postawiona została niesłusznie, albowiem w istocie rzeczy, w tym w czym widzi się chorobę — paraliż — nie ma choroby, nie ma paraliżu.

Stwierdzając, że grupa anglo-amerykańska pragnie przyznać uprawnienia Rady Bezpieczeństwa Zgromadzeniu Ogólnemu, gdzie posiada powolną większość i będzie mogła czynić co zechce, minister Wyszyński wykazuje całkowitą bezpodstawność tezy, jakoby projekt rezolucji „siedmiu" nie stanowił zmiany Karty Narodów Zjednoczonych. Mówicie tak — oświadczył minister Wyszyński — gdyż inaczej bylibyście zobowiązani do zastosowania artykułu 109 Karty. A to jest dla was niebezpieczne. Artykuł ten bowiem stwierdza: **„Każda zmiana niniejszej Karty zalecona 2/3 głosów uczestników konferencji (którą musielibyście zwołać) wchodzi w życie po jej ratyfikowaniu".** Gdyby artykuł 109 nie zawierał tego postanowienia, niewątpliwie zgodzilibyście się na przeprowadzenie tej zmiany w trybie ustalonym w tym artykule. **Boicie się jednak natknąć na przepisy, które uniemożliwią wam realizację waszego manewru. Po prostu nie chcecie zastosować tego artykułu i powiadacie: „Nie ma żadnych zmian".**

Rezolucja „siedmiu" — jawnym aktem bezprawia

W dalszym ciągu swego przemówienia minister Wyszyński polemizował z tymi mówcami, którzy wyrazili pogląd, że działania przymusowe Organizacji Narodów Zjednoczonych nie stanowią wyłącznej prerogatywy Rady Bezpieczeństwa. Stanowisko takie jest niesłuszne.

Uważamy — powiedział min. Wyszyński — że należy wyjść z podstawowego postanowienia, zawartego w art. 10 Karty NZ, stwierdzającego, że **Zgromadzenie Ogólne ma prawo rozpatrywania i wydawania zaleceń we wszystkich sprawach, dotyczących wszystkich organów ONZ, jeżeli nie ma ograniczeń tego prawa. A w wypadku Rady Bezpieczeństwa ograniczenia takie istnieją.** Pierwsze ograniczenie zawarte jest w art. 12, gdzie postanowiono, że Zgromadzenie Ogólne nie ma prawa wydawania zaleceń w związku ze sporem lub z sytuacją, jakie są rozpatrywane przez Radę Bezpieczeństwa. Zgromadzenie Ogólne może w tym wypadku rozpatrywać dane zagadnienie, lecz nie może udzielać żadnych zaleceń.

Drugie ograniczenie zawarte jest w art. 11 (ustęp 2), stwierdzającym, że każda sprawa, w związku z którą konieczna jest pewna akcja — a wszyscy wiemy, że chodzi tu o akcję przymusową — powinna być przekazana przez Zgromadzenie Ogólne Radzie Bezpieczeństwa.

Pod terminem „działania przymusowe" rozumieć należy możność zastosowania sił zbrojnych. **„Rezolucja siedmiu" zmierza więc do tego, by umożliwić Zgromadzeniu Ogólnemu wykorzystanie sił zbrojnych z pominięciem Rady Bezpieczeństwa i komitetu wojskowego. Rzecznicy tej rezolucji ignorują 7 rozdział Karty NZ, w którym wyraźnie podkreślono, że siłami zbrojnymi może jedynie i tylko dysponować komitet wojskowy pod kierownictwem Rady Bezpieczeństwa. Rozdział ten postanawia wyraźnie, że siły zbrojne mogą być zastosowane jedynie i tylko na podstawie decyzji Rady Bezpieczeństwa a nie Zgromadzenia Ogólnego.**

Chcecie zamienić Radę Bezpieczeństwa w narzędzie waszej polityki i uczynić z niej instrument waszej polityki. Ponieważ nie udaje się to wam w warunkach, w których istnieje prawo veta, to atakujecie prawo veta.

Obawiacie się jednak znieść w zupełności prawo veta, ponieważ:

1) nie uda się to wam, jeżeli nie chcecie rozbić ONZ.

2) pragniecie sami zachować prawo veta dla siebie na przyszłość.

W tej sytuacji odkrywacie sposób, przy pomocy którego można by było ofiarować „panu Bogu świeczkę i diabłu ogarek" **Taka oto jest filozofia całej waszej polityki.**

„Rezolucja siedmiu" oznacza w istocie rzeczy pogwałcenie podstawowych zasad Karty NZ.

Uważamy za swój obowiązek — podkreślił mówca — domagać się stanowczo odrzucenia „rezolucji siedmiu", a zwłaszcza — odrzucenia tych ustępów tej rezolucji, które są nie do przyjęcia z punktu widzenia Karty NZ. Domagamy się przyjęcia poprawek, jakie zaproponowaliśmy kierując się jedynie i wyłącznie interesem ONZ, poszanowaniem prawa i Karty NZ.

Gdy na porządku dziennym stanęła sprawa utworzenia komisji, zwanej „patrolem pokoju", większość komisji politycznej nie chciała dopuścić Związku Radzieckiego i jego przyjaciół — do owego „patrolu pokoju". Dulles posunął się nawet do tego, że oświadczył: „Doświadczenie wykazuje, że komisja bez udziału Związku Radzieckiego będzie lepiej pracowała", — chociaż uprzednio tenże Dulles stwierdził, że nieobecność ZSRR w niektórych komisjach przynosi uszczerbek sprawie.

W wyniku rozmowy, jaką odbyłem z nim później — powiedział Wyszyński — doszliśmy poza posiedzeniem do porozumienia, że Stany Zjednoczone mogą ostatecznie zgodzić się na to, by uczestniczyć w owej komisji pokoju oraz, że Związek Radziecki weźmie udział w tej komisji. Głosowaliśmy za odnośnym ustępem rezolucji, choć znajdują się w *nim drugorzędne punkty, które* są dla nas nie do przyjęcia. **Będziemy głosować za „rezolucją siedmiu", jeżeli zostanie ona skorygowana, jeżeli uwzględnione zostaną poprawki, bez których rezolucja ta stanowi akt pogwałcenia Organizacji Narodów Zjednoczonych.**

Historyczne dni Października

W walce o umocnienie władzy radzieckiej

28 października (10 listopada) kozacy kontrrewolucyjnego generała Krasnowa zajęli o świcie Carskie Sioło, położone o 20 km od Piotrogrodu. Stolica szykowała się do walki. Głucho wyły syreny fabryczne — to dzielnice przypominały sobie wzajemnie: wróg stoi u bram, wszyscy do obrony rewolucji!

Wśród robotników panował ogromny zapał. Czerwonogwardziści chwytali za karabiny i wprost z fabryk śpieszyli do sztabów dzielnic. Tam szybko tworzono oddziały i odsyłano pod Pułkowo. Wielu robotników po raz pierwszy brało karabin do ręki. Nowicjuszów na miejscu uczono strzelać. Przez cały dzień oraz noc na 29 października rewolucyjne wojska śpieszyły na front.

Komitet Wojskowo-Rewolucyjny wydał odezwę, w której uprzedził ogół obywateli o zbliżaniu się wojsk Kiereńskiego i wyjaśniał, że Kiereński idzie przeciwko stolicy z kilkoma zaledwie oddziałami wprowadzonych w błąd kozaków. Usiłuje on oszukać lud kłamliwymi obietnicami.

„Kiereński — głosiła odezwa — na żądanie szlachty, obszarników, kapitalistów i spekulantów, maszeruje przeciwko nam, aby zwrócić ziemię obszarnikom, aby nadal prowadzić morderczą, nienawistną wojnę".

Kontrrewolucja przygotowała również bunt antyradziecki i w samym Piotrogrodzie. Znajdowały się tutaj jeszcze nierozbrojone szkoły oficerskie — najwierniejsza gwardia reakcji. Junkrzy, doskonale wyszkoleni i uzbrojeni, przygotowywali się do wystąpienia przeciwko Radom.

Także i w Moskwie kontrrewolucja podniosła głowę. Junkrzy i oficerowie samochodami pancernymi podstępnie zdobyli Kreml, obsadzony przez rewolucyjnych żołnierzy. Rozbrojonych żołnierzy junkrzy w bestialski sposób wymordowali. Na Kremlu, na placu przed koszarami, piętrzyły się ogromne stosy zwłok żołnierzy, zmasakrowanych przez junkrów.

W tej poważnej i groźnej dla rewolucji sytuacji bolszewicy nie zawahali się. Masy ludowe wierzyły niezłomnie w ostateczne zwycięstwo rewolucji. Żołnierze, robotnicy i chłopi czynili pod przewodnictwem Partii Bolszewickiej wytężone przygotowania do wymierzenia dalszych ciosów zgniłemu obozowi kontrrewolucji.

Wyjazd polskiej delegacji rządowej do Budapesztu

WARSZAWA (PAP). — W dniu 8 listopada br. wyjechała do Budapesztu polska delegacja rządowa z tow. tow. ministrem **dr Stefanem Jędrychowskim** i ministrem handlu zagranicznego **inż. Tadeuszem Gede** na czele w celu zawarcia długoletniej umowy z Węgrami.

Odjeżdżającą delegację żegnali na dworcu: podsekretarz stanu w Ministerstwie Handlu Zagranicznego tow. Czesław Bajer oraz wyżsi urzędnicy Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Ministerstwa Handlu Zagranicznego.

Na dworcu obecni byli przedstawiciele poselstwa węgierskiego z charge d'affaires p. Laszlo Bardos na czele.

Odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci Juliana Marchlewskiego

BIAŁYSTOK (PAP) — W dniu 33 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej ludność pracująca Białegostoku przybyła tłumnie na uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci Juliana Marchlewskiego.

Tablica wmurowana jest w sali byłego pałacu Branickich, w którym mieściła się przed 30 laty siedziba Tymczasowego Komitetu Rewolucyjnego i gdzie 8 sierpnia 1920 roku robotnicy białostoccy wręczyli członkom Komitetu: Julianowi Marchlewskiemu, Feliksowi Dzierżyńskiemu i Feliksowi Konowi sztandar, jako symbol i wyraz pełnego poparcia klasy robotniczej dla Komitetu Rewolucyjnego i głoszonych przezeń haseł.

Komunikat Wydziału Szkolenia KC

Cykl pogadanek dla kursów partyjnych I stopnia na wsi „O budownictwie podstaw socjalizmu w Polsce" rozpocznie się w sobotę, dnia 11. 11. 1950 r. o godz. 17.05 na fali *1312,6.*

Każdy temat powtarzany będzie dwa razy *w tygodniu, w sobotę o godz. 17.05* i w niedzielę o godz. 14 na tej samej fali.

Wydział Szkolenia Partyjnego KC PZPR

Rośnie potęga mocarstwa socjalistycznego

Dane o powojennym rozwoju gospodarczym ZSRR, przytoczone przez marszałka Bułganina w przemówieniu wygłoszonym na uroczystej akademii w Moskwie, z okazji 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, są świadectwem **potężnej dynamiki rozwojowej Związku Radzieckiego, niezwykłej ofiarności i energii twórczej narodów radzieckich, są słusznym powodem dumy i radości obywateli pierwszego państwa socjalistycznego. Są one również powodem dumy i radości wszystkich ludzi postępu na całym świecie, ponieważ stanowią jeszcze jeden dowód wyższości ustroju socjalistycznego nad kapitalistycznym oraz świadectwem rosnącej z dnia na dzień potęgi socjalistycznego mocarstwa, obrońcy pokoju światowego i niezawisłości narodów, głównej siły zdolnej pokrzyżować zbrodnicze plany amerykańskich imperialistów, dążących do podboju świata.**

Wspaniałe osiągnięcia gospodarki narodowej ZSRR nabierają jeszcze większej wymowy, jeśli przypomnieć ogrom zniszczeń, jakich doznał Związek Radziecki w wyniku najazdu hitlerowskiego.

Tysiące przedsiębiorstw przemysłowych, zatrudniających łącznie 4 miliony robotników w gruzach, 65 tys. km. torów, 13 tys. mostów, 4.100 stacji kolejowych zrujnowanych, dziesiątki tysięcy kołchozów, sowchozów i stacji maszynowo - traktorowych całkowicie zniszczonych i ograbionych, miliony zburzonych izb mieszkalnych — oto w największym skrócie bilans strat ocenianych na gigantyczną sumę 679 miliardów rubli. „25 lat — to okres czasu potrzebny Rosji, aby odbudować to, co zniszczyliśmy" — pisał faszystowski marszałek Stuelpnagel do Hitlera, a jego nadzieje podzieli dzisiejsi naśladowcy Hitlera — anglosascy podżegacze wojenni.

Wszyscy oni jednak **grubo przeliczyli się,** oceniając możliwości gospodarcze społeczeństwa socjalistycznego według własnej miary. Narody radzieckie postawiły sobie w powojennym planie 5-letnim nader trudne zadania: **odbudować tereny zniszczone przez okupację hitlerowską, osiągnąć i przekroczyć w bardzo znacznym stopniu przedwojenny poziom produkcji przemysłowej i rolniczej.**

Brak jeszcze prawie dwóch miesięcy do końca okresu objętego pierwszą powojenną pięciolatką, a marszałek Bułganin mógł ogłosić narodom radzieckim, że dzięki ich ogromnej, twórczej pracy, inicjatywie, patriotyzmowi, talentom, wysiłkom nad nieustannym podnoszeniem poziomu gospodarowania, zadania planu 5-letniego zostały wykonane z nadwyżką.

Odbudowano i zbudowano 6 tysięcy wielkich przedsiębiorstw przemysłowych, tj. o 100 więcej niż planowano. Ogólna produkcja przemysłu jest, nie jak przewidywał plan o 48, lecz o 70 proc. większa niż produkcja w roku 1940, produkcja metali żelaznych — o 44 proc. (zamiast o 35 proc.) **wydobycie węgla — o 57 proc.** (zamiast o 51 proc.), **ropy naftowej — o 21 proc.** (zamiast 14 proc.), **energii elektrycznej — o 87 proc.** (zamiast o 70 proc); **przewozy towarowe wzrosły o 40 proc.,** podczas gdy plan przewidywał wzrost o 28 proc.

Zbiory zbóż chlebowych przewyższyły poziom przedwojenny o setki milionów pudów. Jeszcze większy postęp osiągnięto w zakresie upraw przemysłowych. Pogłowie bydła jest obecnie o 38 — 65 proc. wyższe niż przed wojną. Z nadwyżką realizowane są stalinowskie plany przeobrażenia przyrody.

Wszystkie te dane — a zwłaszcza cyfry o 13-krotnym wzroście produkcji kopaczek mechanicznych, o 5-krotnym urządzeń hutniczych i wielkich silników elektrycznych, o 3-krotnym urządzeń dla przemysłu naftowego, o 2 i pół - krotnym turbin parowych, o 2,2-krotnym maszyn, jak również o kilkakrotnym w porównaniu ze stanem przedwojennym wzroście dostaw traktorów i maszyn dla rolnictwa — świadczą o gigantycznym rozwoju radzieckich sił wytwórczych, o tym, że w latach po zakończeniu bieżącej pięciolatki nastąpi jeszcze szybsza, jeszcze potężniejsza, jeszcze bardziej dynamiczna rozbudowa gospodarki narodowej Związku Radzieckiego.

Wraz ze wzrostem ilościowym nastąpiły poważne przemiany jakościowe w gospodarce ZSRR, dysponującej wciąż doskonalszą techniką i coraz lepszymi kadrami fachowców. Szybkość wierceń eksploatacyjnych szybów naftowych np. wzrosła w stosunku do stanu sprzed wojny o 43 proc. Wykorzystanie pieców martenowskich poprawiło się o 32 proc., wielkich pieców — o 25 proc. itp. **Wydajność pracy w przemyśle wzrosła w roku bieżącym, w porównaniu z rokiem 1940 o 40 proc.** (plan zakładał wzrost o 36 proc.).

Rozwój gospodarczy kraju charakteryzuje jednak w sposób najogólniejszy, syntetyczny, wzrost dochodu narodowego. Powojenny plan 5-letni przewidywał wzrost dochodu narodowego w roku 1950 w porównaniu z rokiem 1940 o 38 proc. W rzeczywistości **dochód narodowy wzrósł aż o 60 proc.** Dzięki temu państwo radzieckie mogło — obok olbrzymich inwestycji produkcyjnych — **wydatnie poprawić warunki bytu obywateli. W roku bieżącym obniżono po raz trzeci po wojnie ceny artykułów masowego spożycia. Konsumcja przewyższyła dzięki temu znacznie poziom przedwojenny. Dochody robotników i pracowników umysłowych były już w roku 1949 o 24, a chłopów o 30 proc. większe niż w roku 1940. W okresie realizacji planu zbudowano i odbudowano 90 mil. m. kwadratowych powierzchni mieszkalnej w miastach i 2,5 mil. domów wiejskich.**

Takimi to wspaniałymi osiągnięciami powitał naród radziecki 33 rocznicę Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej, która zmiotła z powierzchni ziemi państwo carów i zapoczątkowała epokę socjalizmu w dziejach. Nieustanny postęp, nieograniczone możliwości rozwoju gospodarczego i kulturalnego Związku Radzieckiego i jego zwycięski marsz do komunizmu wskazują ludom całego świata drogę do pokoju, wolności, dobrobytu i szczęścia. Jest to droga, którą od 33 lat kroczą narody radzieckie pod wodzą WKP(b), drogą wytyczoną przez Lenina i Stalina.

J. F. Ch.

Narada korespondencyjna prządek

Jak podnieść jakość przędzy?

W naradzie naszej zabierały już głos prządki, obciągaczki, majstrowie. Mówiono o bolączkach, dzielono się nawzajem cennymi uwagami. Z każdym dniem zwiększa się i wzbogaca zakres środków, mających służyć do podniesienia jakości produkcji naszych przędzalń.

Poruszenie przez uczestników naszej narady tych spraw przyczyni się do dokładniejszego i staranniejszego opracowania założeń następnego konkursu, który w myśl zapowiedzi Zarządu Głównego Zw. Zaw. Włókniarzy rozpocznie się niezadługo, i do lepszego jego przeprowadzenia. Dzięki temu można będzie usunąć szereg niedomagań, jakie występowały w pierwszym z kolei konkursie o tytuł najlepiej przykręcającej prządki.

Dziś dorzucą swe fachowe rady i uwagi dwie instruktorki przędzalnicze: Tow. WŁADYSŁAWA JÓŹWIAK z ZPB im. Dzierżyńskiego oraz tow. WŁADYSŁAWA STOLARZOWA z ZPB im. Stalina.

Władysława Jóźwiak

instruktorka z ZPB im. Dzierżyńskiego

O napuszczaniu i łączeniu

Poruszę dwie sprawy: **napuszczanie na cewkę i łączenie niedoprzędu.** Ucząc młode prządki, specjalnie zwracam uwagę na te dwie czynności, ponieważ w znacznym stopniu wpływają one na jakość przędzy.

A więc na cewkę należy napuszczać z umiarkowaniem — **nie za wysoko i nie za nisko,** ot tak, jak chodzi wóz. Jeśli prządka napuści nieprawidłowo nić na cewkę, wtedy tkacz nie może takiej kopki wyrobić do końca. Część przędzy idzie do odpadków, a tkacze nie żałują ostrych słów pod adresem niedbałych prządek. **Jakość przędzy mierzy się więc także jakością kopki.** Choćby nitka była jak najlepsza, jeśli jest wadliwie nawinięta, tkacz i tak nie ma z niej dużego pożytku.

Łączenie niedoprzędu ma już zupełnie bezpośredni wpływ na jakość przędzy. Gdy niedoprzęd już „oblatuje" i prządka nakłada nowe szpule, powinna złączyć ze sobą tylko krótkie końce. Zaś niektóre prządki łączą długie, półmetrowe końce, powodując zgrubienia, które potem „wychodzą" w przędzy.

Jako instruktorka zwracam uwagę wszystkim instruktorkom, zatrudnionym w przędzalni, aby przy kształceniu młodych kadr, **uczyły je właściwego napuszczania i łączenia niedoprzędu.**

Instruktorka tow. Jóźwiak uczy młodą obciągaczkę, ob. Krystynę Matylską.

Władysława Stolarzowa

instruktorka z ZPB im. Stalina

Instruktorka powinna widzieć wszystko

Instruktorka powinna dostrzegać nawet to, czego czasem i majster nie dojrzy. Między innymi — powinna **regulować „obciąganie" maszyn.** Zdarza się tak, że maszyna, zamiast kilku minut, *stoi* „na obciąganie" pół godziny, a nawet dłużej. Jest to wina brygadzistek, które nie równomiernie zatrzymują maszyny, powodując chaotyczną pracę obciągaczek i długie *postoje. A jakie są tego dalsze skutki?* Obciągaczki śpieszą się, pracują gorączkowo, byle jak, aby szybciej, prządki zaś nie *mogą* wykonać swych baz, a co za tym idzie, ich zarobki ulegają obniżeniu. Nie trzeba chyba mówić, że sprawa jakości przędzy znajduje się wówczas na bardzo dalekim planie.

A więc instruktorki powinny kontrolować nie tylko pracę prządek, lecz także i brygadzistek, zwracając uwagę na umiejętne rozplanowanie „obciągań".

* * *

W dniu jutrzejszym zabiorą głos **tow. Bolesław Studzianny** brakarz z ZPB im. I Dywizji Kościuszkowskiej, oraz prządka tych zakładów **tow. Sabina Bielak.**

NASZE ZADANIA

w Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Uroczyste akademie odbywające się w dniu 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej zapoczątkowały **Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.**

W ciągu ubiegłych pięciu lat odbudowy i rozbudowy naszego kraju oczy społeczeństwa polskiego zawsze kierowały się i kierują w **stronę naszego wielkiego sąsiada,** od którego czerpiemy pomoc, u którego szukamy oparcia i z doświadczeń którego uczymy się pokonywać trudności i wytrwale dążyć do naszych wielkich i świętych celów, do pokoju i socjalizmu.

Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej staje się dla nas sposobnością do jeszcze głębszego niż dotychczas **wniknięcia w życie narodów radzieckich,** jeszcze dokładniejszego **zapoznania się z historią ich walki i pracy** i jeszcze wyraźniejszego **uprzytomnienia sobie wspaniałej rozbudowy tego kraju, jego gigantycznych planów, istoty jego polityki pokojowej, jego postawy niezłomnego obrońcy uciśnionych, nieugiętego bojownika o wolność, pokój i postęp.**

Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej staje się dla nas sposobnością do gruntowniejszego poznania Związku Socjalistycznych Republik Rad, serdeczniejszego pokochania go i zrozumienia sensu ogromnych przemian, jakie zapoczątkował w dziejach ludzkości, przemian ogarniających coraz większe połacie świata.

Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej otwiera szerokie pole działania przed naszymi **kołami TPPR, przed organizacjami partyjnymi i związkowymi.** Ich zadaniem — dołożyć wszelkich starań aby **przedstawić i uprzytomnić jak najszerszemu ogółowi ogromne osiągnięcia i zdobycze Związku Radzieckiego zapoczątkowane przez Wielką Rewolucję Październikową.**

Każdy zakład, każda instytucja winna w okresie najbliższych czterech tygodni **żyć sprawą dalszego pogłębiania przyjaźni polsko - radzieckiej.**

Działacze partyjni i związkowi, kierownicy kół TPPR winni opracować szeroki wachlarz form propagandy i agitacji w celu dalszego popularyzowania Związku Radzieckiego, jego polityki pokojowej, planów gospodarczych, jego wspaniałych planów przeobrażenia przyrody, jego życia kulturalnego, jego przodującej nauki i techniki — wśród mas robotniczych, wśród tkaczy, prządek, metalowców, wśród bezpartyjnych i partyjnych mieszkańców naszego miasta.

Trzeba robotnikom Łodzi dać w tym okresie możność szerokiego i dokładnego zapoznania się z metodami pracy radzieckich stachanowców, ażeby szybciej rozwijał się ruch korabielnikowców, czutkichowców, ażeby na podstawie ich metod ulepszać ciągle i udoskonalać metody pracy.

Trzeba dać chłopom naszego województwa możliwość gruntownego zaznajomienia się ze wspaniałymi osiągnięciami radzieckich kołchoźników i na tej podstawie organizować nowe spółdzielnie produkcyjne i ulepszać organizację pracy w spółdzielniach już istniejących.

Pogadanki, wystawy, odczyty, wieczory dyskusyjne, gazetki ścienne, teatr, kino — oto przebogate formy zapoznawania i zbliżenia szerokiego ogółu do życia, osiągnięć i polityki Związku Radzieckiego.

Niechaj Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej stanie się na terenie naszego miasta okresem wzmożonej walki o pokój, okresem spotęgowanej walki o przedterminowe wykonanie rocznych planów produkcyjnych, niech nam przyniesie nowe, cenne doświadczenia, niech jeszcze bardziej wzmocni i scementuje przyjaźń i braterstwo między narodem polskim i narodami Związku Radzieckiego.

H. Sam.

Jerzy Kalinuszkin

kierownik Sekcji Węglowej Działu Techniki i Ruchu CZPB

O właściwą organizację pracy

przy zaprowadzaniu oszczędności węgla w zakładach przemysłu bawełnianego

Oszczędne zużywanie węgla przyczynia się wydatnie do obniżki kosztów produkcji, tym samym więc podnosi rentowność przedsiębiorstwa. Dobrze to zrozumieli palacze, co znalazło dobitny wyraz w apelu palacza ZPW im. Wiosny Ludów, tow. W. Chajta. Zobowiązał się on w celu uczczenia 33 rocznicy Październikowej oszczędzać codziennie po 500 kg. węgla. Za wezwaniem jego poszło wielu palaczy. Wśród nich znajdują się również palacze z zakładów przemysłu bawełnianego.

W przemyśle tym nie jest dobrze na odcinku gospodarki węglem. Podczas przeprowadzanej przez nas inspekcji zakładów bawełnianych **robotnicy bardzo często wskazywali nam na przykłady bezmyślnej i marnotrawnej gospodarki węglem. Ten żywy i twórczy oddźwięk świadczy najlepiej, że robotnik potępia marnotrawstwo, a szanuje porządek i celowość w pracy.** Natomiast troski tej nie wykazywała administracja wielu zakładów, a przecież jej obowiązkiem jest wyjść na przeciw inicjatywie palaczy w oszczędzaniu węgla.

Akcja oszczędzania węgla musi posiadać pewną linię wytyczną. Administracja zakładów musi ją konsekwentnie przeprowadzać. W ten sposób cel nasz zostanie w pełni osiągnięty.

Planowe gospodarowanie węglem

Pierwszym podstawowym warunkiem jest **właściwy sposób planowania przez kierownictwo zapotrzebowania węgla, skrupulatna księgowość węglowa i sprawozdawczość.** Bez przestrzegania tego nie można mówić o racjonalnej gospodarce węglem. **Także składowanie paliwa musi odbywać się w sposób, zapewniający zachowanie jego wartości kalorycznej.**

W związku z podjętą akcją oszczędzania węgla, Centr. Zarz. Przemysłu Bawełn. wydał dla zakładów specjalną instrukcję. Instrukcja ta uwzględnia wszystkie zagadnienia gospodarki węglem — począwszy od planowania a skończywszy na racjonalnym i zgodnym z bezpieczeństwem pożarowym składaniu węgla.

Zadania zakładowych komórek węglowych

W instrukcji zwrócono również uwagę na uaktywnienie działalności zakładowych komórek węglowych, składających się z przedstawicieli administracji oraz załogi. Obowiązkiem ich jest decydowanie w sprawach racjonalnej gospodarki węglem. **CZPB polecił, aby komórki węglowe, nie krępowane przez dyrekcję przeprowadzały dokładną inspekcję ścisłego przestrzegania całokształtu statystyki węgla, prawidłowości składowania i właściwej współpracy służby technicznej z zaopatrzeniem. Komórki są zarazem uprawnione do wskazywania niedociągnięć oraz błędów dyrekcji na tym odcinku.**

Jednocześnie wydział energetyki i ruchu zakładów musi przeprowadzić szczegółową analizę racjonalności dotychczasowego zużytkowania węgla pod kątem dostosowania gatunkowości paliwa do danego kotła, ze specjalnym uwzględnieniem jak najdalej idących oszczędności węgla asortymentowego. **Na tej podstawie wydział energetyki i ruchu wspólnie z wydziałem zaopatrzenia powinien przeprowadzić korektę złożonych już planów zaopatrzenia w węgiel na rok 1951.**

Premie za oszczędzanie węgla

Każdy dyrektor techniczny zakładów musi powołać specjalną komisję, składającą się z przedstawicieli rady zakładowej i kierownictwa technicznego oraz palaczy kotłowni. Jej zadaniem jest wspólne opracowanie **sposobu premiowania za oszczędność w zużywaniu węgla, jak również opracowanie systemu współzawodnictwa wśród palaczy.** Przyczyni się to niewątpliwie do wprowadzenia w całym przemyśle bawełnianym **stałego systemu oszczędzania węgla.** W ten sposób pójdziemy właściwą drogą, którą wskazali ostatnio sami palacze.

Opracowujemy obecnie projekty współzawodnictwa czterech elektrowni naszego przemysłu. Wkrótce też urządzimy **kurs dla palaczy okręgu łódzkiego,** zapoznając ich z metodami oszczędnościowego spalania węgla.

Jednak kierownictwa zakładów, nie czekając na wyniki kursów i specjalnych poleceń, powinny zwrócić szczególną uwagę na kotłownię, pomagając palaczom do uzyskania oszczędności.

Doniosła inicjatywa palaczy

Palacze ZPB im. Marchlewskiego, przystępując do współzawodnictwa na wezwanie tow. Chajta, wysunęli pod adresem kierownictwa swego zakładu **żądanie skontrolowania wszystkich przewodów parowych i naprawienia ich tak, aby para nie uchodziła przez szczeliny.** Kłęby pary, buchające ze wszystkich pomieszczeń, są jaskrawym dowodem marnotrawstwa.

Problem ten można rozwiązać w zakładzie, wyznaczając specjalnie wyszkolonego pracownika, który będzie obchodził wszystkie sale produkcyjne, pouczając, zwracając uwagę i podając jednocześnie do wiadomości dyrekcji **fakty marnotrawstwa pary technologicznej i grzejnej.**

Stworzone w zakładzie odpowiednie warunki pozwolą nam na zastosowanie się do polecenia wiceprzewodniczącego PKPG, tow. Szyra, który powiedział:

„Nam idzie o to, aby centralne zarządy i inne organizacje nie kontynuowały tego spokojnego marszu w zakresie gospodarki węglem, ale aby zostało nadane tempo i to natychmiast".

O konieczności i możliwości przyśpieszenia tego tempa przypomniał nam coraz bardziej rozwijający się **oddolny ruch współzawodnictwa palaczy.**

Uroczysta Akademia

w Łódzkiej Szkole Partyjnej

Uroczysta akademia z okazji 33 rocznicy Rewolucji Październikowej w Łódzkiej Szkole Partyjnej. Na zdjęciu: fragment prezydium i sali.

W Łódzkiej Szkole Partyjnej odbyła się onegdaj uroczysta akademia ku czci 33 rocznicy **Rewolucji Październikowej.**

Na akademię przybyli: I sekretarz KŁ PZPR tow. Paweł Wojas, II sekretarz KŁ, tow. Grudziński, oraz sekretarz KW tow. Kubicki.

Obszerną salę wypełnili szczelnie słuchacze — wczoraj robotnicy, pracujący przy swych warsztatach — dziś — uczniowie, przygotowujący się do aktywnej pracy partyjnej.

Akademię zagaiła słuchaczka szkoły tow. Steczek. W krótkich słowach omówiła ona wiekopomne znaczenie Rewolucji Październikowej, dzięki której naród polski dwukrotnie odzyskał wolność. Kończąc, tow. Steczek przesłała w imieniu słuchaczy Łódzkiej Szkoły Partyjnej gorące i serdeczne pozdrowienia dla narodów Związku Radzieckiego.

W uroczystym, pełnym powagi i skupienia nastroju zebranych, wygłosił referat dyrektor szkoły tow. Mieczysław Chrząszcz. Tow. Chrząszcz wskazał na dziejowe znaczenie Wielkiej Rewolucji, tworzącej nową erę w dziejach ludzkości. Mówca podkreślił ogromne osiągnięcia Partii Bolszewików, pod przewodem Wielkiego Stalina, przekształcającej Związek Radziecki w potężne mocarstwo, pod którego opiekę garną się, u którego pomocy szukają wszystkie uciskane, uciemiężone narody.

Dzięki historycznemu zwycięstwu Rewolucji Październikowej, którą kierowała Partią Bolszewików, Polska dwukrotnie odzyskała wolność. Przy bratniej pomocy Związku Radzieckiego kraj nasz realizuje zadania Planu 6-letniego, wznosi fundamenty socjalizmu.

Słuchacze Łódzkiej Szkoły gorąco manifestowali swe uczucia dla Związku Radzieckiego. Długo brzmiały okrzyki, wznoszone na cześć Chorążego Pokoju — Tow. Stalina, na cześć Związku Radzieckiego oraz na cześć Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, wiodącej naród w ścisłym sojuszu ze Związkiem Radzieckim do jasnej, szczęśliwej przyszłości.

Uroczystą akademię zakończyły występy artystyczne, na które złożyły się pieśni, recytacje i tańce w wykonaniu fabrycznych zespołów świetlicowych.

Ośrodek Szkolenia Partyjnego

otwarty został w PIOTRKOWIE

Uchwała Biura Politycznego KC PZPR w sprawie szkolenia ideologicznego wskazuje na konieczność zakładania **Ośrodków Szkolenia Partyjnego** przy komitetach wojewódzkich, miejskich i dzielnicowych. Uchwała podkreśla ogromne zadania ośrodków, w których powinny powstawać kadry bojowych działaczy partyjnych.

Zgodnie z postanowieniami uchwały, Komitet Miejski PZPR w Piotrkowie zorganizował pierwszy w naszym województwie **Ośrodek Szkolenia Partyjnego,** otwierając go w uroczystym dniu 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Na tę niecodzienną uroczystość przybył sekretarz KW PZPR, **tow. Kubicki,** który wygłosił referat na temat historycznego znaczenia Rewolucji Październikowej. Tow. Kubicki, przechodząc następnie do omówienia zadań, stojących przed organizacjami partyjnymi w chwili obecnej, w chwili realizacji zadań Planu 6-letniego, wskazał na ogromne znaczenie nowootwartego Ośrodka Szkolenia Partyjnego. **Ośrodek ten winien stać się kuźnią wiedzy ideologicznej dla partyjników Piotrkowa.**

Zabierając głos w imieniu organizacji partyjnej Piotrkowa, tow. Kudelska zapewniła, że aktyw partyjny Piotrkowa nie będzie szczędzić trudu, aby Ośrodek Szkolenia spełnił całkowicie swe doniosłe zadanie.

Po części oficjalnej, towarzysze udali się na obejrzenie pomieszczeń i urządzeń nowego Ośrodka.

Nasi korespondenci piszą

Zapomniano o higienie

Od dłuższego czasu kierownictwo tkalni Zakładów im. St. Dubois zabiega o zmianę niewypowiedzianie zniszczonych, brudnych umywalek, lecz jak dotąd bez skutku.

Czy BHP zapomniało o nas, czy po prostu nie dba o porządek i higienę?

Dobrze byłoby również, gdyby nareszcie skorzystano z istniejących u nas przewodów i zainstalowano gorącą wodę.

H. Strzelbicka,
ZPB im. St. Dubois.

Skandal we wsi Rząśnia

Towary wyprzedano za stare pieniądze

Ostatnio, podczas pobytu ekipy łączności ZPB im. Marchlewskiego we wsi Rząśnia, pow. radomszczańskiego, stwierdziliśmy poważne naruszenie przepisów o przeprowadzeniu reformy walutowej. Miano wicie kierownictwo miejscowego sklepu „Samopomoc Chłopska", za miast sporządzić w dniu 29 październik remanent towarów, uważało za stos wr., wbrew uchwale rządu, wyprzedać tego dnia wielkie ilości towarów na znaczne sumy, i to w starych pieniądzach. Rzecz prosta, najwięcej skorzystali z tego kułacy wiejscy, którzy nagromadzili wielkie zapasy gotówki.

Myślę, że sprawą sklepu spółdzielczego w Rząśni winny jak najrychlej zająć się odpowiednie władze.

T. Saar,
ZPB im. Marchlewskiego.

Marnotrawstwo w ZPB im. 1. Maja

Pokój, zawalony na półtora metra wysoko spodniami, bluzami, kurtkami, fartuchami, trepami. Gdzieniegdzie widnieją futerka. Wszystko zmieszane razem, jak groch z kapustą.

Co to jest?

To magazyn podręczny Wydziału Socjalnego ZPB im. 1 Maja. Tu składane są ubrania ochronne, oddane przez zwalniających się robotników.

A można by było przecież co tydzień odesłać zbrudzoną, starą odzież do pralni i wypraną, wyreperowaną oddać z powrotem do użytku. Swego czasu już nawet tak praktykowano, tylko od czasu, jak się Wydział Socjalny przeprowadził (marzec br.), jakoś o tym zapomniano. Obecnie nie można się doprosić referentów BHP aby magazynem tym się zajęli.

W ten sposób od marca do października leży około 1.500 ubrań ochronnych, butwiejąc i niszcząc się. Temu marnotrawstwu pora położyć kres.

A. Pański,
ZPB im. 1 Maja.

Od redakcji: Spodziewamy się, że dyrekcja ZPB im. 1 Maja znajdzie sposób szybkiej likwidacji tego niedopuszczalnego stanu rzeczy.

Niewykorzystany złom

Podwórze nasze zalega wielki wrak autobusu. Uważam, że powinna się tym zainteresować Centrala Złomu, gdyż szczątki autobusu stanowią cenny surowiec.

Z. Rutkowska,
ZPB im. Dzierżyńskiego.

Prof. dr Emil Paluch
Rektor Akademii Medycznej w Łodzi

Znaczenie Rewolucji Październikowej
dla rozwoju służby zdrowia i nauk lekarskich

Nie sposób rozpatrywać wielkich Dni Październikowych, jako wydarzenia dziejowego, które się raz dokonało i należy już do historii — były one bowiem dopiero zaczątkiem wielkich przemian, trwających do dnia dzisiejszego, wydających każdego dnia coraz wspanialsze plony.

Dotyczy to między innymi zdobyczy, które przyniosła Wielka Rewolucja Październikowa w **dziedzinie zdrowia i rozwoju nauk lekarskich.** Postępy, poczynione na tym polu przez Związek Radziecki, są istotnie zdumiewające. Z kraju zacofanego, w którym za czasów carskich szerzyły się masowo choroby zakaźne, który jeszcze w chwili wybuchu rewolucji objęty był pożarem epidemii, powstał — w ciągu niewielu lat — **potężny kraj o przodującej służbie zdrowia,** gdzie nawet tak wielka katastrofa, jaką był najazd hitlerowski, nie wywołała poważniejszych zaburzeń zapadalności na choroby zakaźne.

Jeśli umieralność na gruźlicę może służyć, jako pewien wskaźnik rozwoju stosunków zdrowotnych, to warto przypomnieć, że np. w Moskwie w okresie przed rewolucją umieralność ta była bardzo wysoka. Jednak już w latach 1917 — 1931 spadła ona o przeszło 50 proc. Jeszcze większe wyniki uzyskano w latach następnych, **osiągając prawie 20-krotny spadek zapadalności na gruźlicę w stosunku do lat przed rewolucją.**

Trzeba szczególnie podkreślić to, że obniżenie umieralności na gruźlicę dotyczyło przede wszystkim klasy robotniczej, wskutek czego choroba ta **straciła w Związku Radzieckim swój klasowy charakter.** O ile np. w chwili wybuchu rewolucji umieralność na gruźlicę w zamożnej dzielnicy Petersburga wynosiła 12,5 zgonów na 10.000 ludności, to w dzielnicy robotniczej dochodziła ona w tym samym czasie do 67,1 zgonów. **Jednak już w roku 1930 umieralność na gruźlicę wśród ludności robotniczej obniżona została do tych samych cyfr, jakie dawniej wykazywały zamożne dzielnice miasta.**

Wkrótce po rewolucji uległy tak że poprawie wskaźniki rozwoju fizycznego wśród ogółu ludności. Tak np. liczba osób z niedorozwojem fizycznym spadła w roku 1935 o 90 procent w porównaniu z rokiem 1913. Przedłużył się **przeciętny czas trwania życia. Obniżono o 50 proc. umieralność niemowląt,** uważaną za najbardziej czuły wskaźnik kultury zdrowotnej każdego kraju.

Przebudowa gospodarcza w okresie pięciolatek wysunęła na pierwszy plan zagadnienie **higieny pracy.** Dzięki szerokiej akcji profilaktycznej uległy wybitnej poprawie **warunki pracy w przemyśle,** wyrazem czego był ogólny **spadek chorobowości i wypadkowości.** W roku 1946 (w porównaniu ze stanem z 1929 roku) chorobowość wśród górników spadła przeciętnie od 38 do 50 procent, wśród metalowców o 36,5 procent, u włókniarzy o 21,3 proc. Podobne tendencje wykazują współczynniki wypadkowości w przemyśle.

Nie trzeba specjalnej wyobraźni statystycznej, aby **ocenić, co oznaczają przytoczone cyfry w skali 200 milionowego narodu, jakie mają one znaczenie z punktu widzenia społecznego i zdrowotnego.**

Wielka Rewolucja Październikowa, która uwolniła wielki ten naród z pęt kapitalizmu, otworzyła przed nim także drogę do wyzwolenia z niewoli chorób, cierpień i upadku fizycznego.

Sukcesy te nie przyszły same, a zawdzięcza je naród radziecki usilnej pracy całego społeczeństwa nad poprawą warunków sanitarnych życia.

„Zdrowie mas pracujących jest dziełem samych pracujących" — głoszą dziś z dumą kierownicy radzieckiej służby zdrowia. Była to istotnie naczelna zasada wszystkich poczynań w dziedzinie służby zdrowia, dzięki której **masy nie były biernymi odbiorcami świadczeń w zakresie służby zdrowia, lecz współdziałającymi budowniczymi przodującej w świecie organizacji.**

Dzięki powiązaniu z całym ludem, radziecka służba zdrowia mogła wysunąć i wprowadzić w życie zasadę zapobiegania, jako drogę wiodącą najszybciej do celu i ogarniającą swym zasięgiem upośledzone dotąd klasy. Postawienie na pierwszym planie zagadnień higieny i warunków sanitarnych bytu, przy **równoczesnym harmonijnym powiązaniu nurtu zapobiegawczego z lecznictwem** było jednym z głównych zadatków powodzenia.

Oparcie służby zdrowia na nauce jest jedną z najbardziej znamiennych cech medycyny radzieckiej. Władze radzieckie od zarania popierały badania naukowe, nawet w najbardziej ciężkich okresach swego rozwoju, kładąc równocześnie **szczególny nacisk na wyzyskanie ostatnich osiągnięć wiedzy w praktycznej organizacji służby zdrowia.**

Dzięki temu medycyna radziecka stanęła na wyjątkowo wysokim poziomie, a jednocześnie powstały warunki dla bujnego rozwoju **badań naukowych,** wśród których **nauka Pawłowa** stanowi szczytowe osiągnięcie.

Jednym z istotnych motorów postępu medycyny radzieckiej było oparcie organizacji służby zdrowia i nauk lekarskich na postępowej metodologii dialektyki materialistycznej.

Zasada **łączenia teorii z praktyką,** wyzyskanie wieloprzyczynowości zjawisk w zwalczaniu chorób, **przezwyciężenie idealistycznych, wstecznych tendencji w nauce — oto główne podstawy, którym medycyna radziecka zawdzięcza swój rozkwit.**

Nauki lekarskie w Związku Radzieckim mają głęboko humanitarny charakter, służą nie garstce uprzywilejowanych, lecz całemu narodowi, nie interesom kapitalistycznego przemysłu farmaceutycznego, lecz całej cierpiącej ludzkości. Uczeni radzieccy nie pracują nad przygotowaniem wojny bakteriologicznej, lecz wytężają siły w celu zwalczania chorób i cierpień, stanowiących plagę dawnego ustroju.

Tym ideom, zrodzonym z ducha Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej, zawdzięcza medycyna radziecka swe wspaniałe osiągnięcia, a naród radziecki siłę i zdrowie w walce o budowę szczęśliwej przyszłości.

Robotnicza Łódź w Święto Rewolucji

Robotnicza Łódź uroczyście obchodziła 33 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej. Na zdjęciu prezydium Centralnej Akademii w Teatrze im. Jaracza.

Festiwal filmów radzieckich

„Spisek bankrutów"

Wraz z całą sztuką radziecką również kinematografia bierze czynny udział w walce o utrwalenie pokoju. Wyświetlany obecnie na ekranach kin polskich kolorowy film fabularno-publicystyczny, „Spisek bankrutów" (uwieńczony Nagrodą Pokoju na V Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Karlowych Varach), ukazuje jeden z ważnych frontów tej walki.

Ostateczne zwycięstwo mas pracujących w krajach demokracji ludowej było wynikiem ostrej walki klasowej z elementami kapitalistycznymi, popieranymi przez międzynarodową reakcję. **Film „Spisek bankrutów" ukazuje, jak międzynarodowa reakcja pod kierunkiem posła Stanów Zjednoczonych, w ścisłej współpracy z wewnętrznymi wrogami — przygotowuje zamach stanu w „pewnym kraju".** Wydarzenia przedstawione tu mają tak typowy charakter, że mogłyby z całym powodzeniem rozgrywać się w każdym państwie demokracji ludowej — w Czechosłowacji, na Węgrzech, w Bułgarii, Rumunii czy Polsce.

Film z całą precyzją i mistrzostwem odsłania ohydne metody i zbrodnicze sprężyny spisku tych prawdziwych bankrutów. Zanim przystępują do zamachu stanu, próbują różnymi środkami podważyć ustrój i władzę demokracji ludowej, organizują sabotaże, namawiają kułaków do ukrywania zboża itd.

Film ukazuje całą galerię **oderwanych od mas zdrajców narodu, od przywódcy nacjonalistów — faszystki Padera, aż do przywódcy socjaldemokratów — Joachima Pino. Wszyscy oni drapują się w togę patriotów i obrońców interesów ojczyzny. W rzeczywistości są pospolitymi mordercami i zdrajcami ojczyzny, pozostającymi na usługach posła USA.** Paderze, typowej prowokatorce, nasyłającej zbirów na swą — jak mówi — przyjaciółkę Hannę Lichta, wicepremiera rządu koalicyjnego, Pinie — zdrajcy proletariatu, szermującemu frazesami sprawiedliwości i wolności, kardynałowi Birncz, jednej z głównych postaci sprzysiężenia antyludowego — przeciwstawieni są prawdziwi patrioci i bojownicy o szczęście i dobrobyt świata pracy. Na ich czele stoi wspaniała działaczka komunistyczna — Hanna Lichta. Wierność rewolucji, zapał i nieugiętość w walce z wrogiem, zrodzone z pewności zwycięstwa — to cechy tej niezwykłej a tak zarazem bliskiej nam postaci. L. Skopina prostotą gry i oszczędnością środków aktorskich stworzyła postać żywą i prawdziwą.

„Spisek bankrutów", będący filmową adaptacją sztuki Mikołaja Wirty, dokonaną przez samego autora, zaliczyć należy do najwybitniejszych osiągnięć filmu radzieckiego.

Na ekranach polskich ukazuje się on w języku polskim. Ma to olbrzymie znaczenie **ze względu na wyjątkową rolę dialogów w tym filmie.**

Należy tu podkreślić **nie tylko staranne „podłożenie" tekstu polskiego, ale i jego doskonałe głosowo wykonanie przez czołowych artystów scen polskich.**

A. R.

Prenumeratę prasy radzieckiej na rok 1951 przyjmują wszyscy kolporterzy prasy partyjnej, przewodniczący zakładowych kół TPPR, oddziały PPK „Ruch", urzędy i agencje pocztowe, księgarnie „Domu Książki" oraz Klub Międzynarodowej Prasy i Książki w Łodzi, ul. Piotrkowska 86.

Każdy pracujący — właścicielem książeczki PKO

Uchwała Rady Ministrów o Powszechnej Kasie Oszczędności, wprowadzająca szereg udogodnień i stanowiąca zachętę do indywidualnego oszczędzania, pozostaje w związku z reformą walutową. Mimo wzrostu zarobków, opartego na wzmagającej się wydajności pracy, poprzedni nasz pieniądz, z racji swej niskiej wartości, nie dawał bodźca do gromadzenia oszczędności.

Wysoka wartość, zwiększona trzydziestokrotnie siła nabywcza nowej jednostki monetarnej wzmogła wydatnie szacunek i zaufanie do pieniądza, co stanowi ważną przesłankę rozwoju indywidualnych oszczędności. Rosnąca wciąż produkcja, wzrost wydajności pracy i walka o obniżkę kosztów własnych, stanowią niezawodną **podstawę dalszego wzrostu siły nabywczej nowego złotego.** Jest to objaw bardzo zachęcający do **gromadzenia oszczędności.**

Gdy mowa o oszczędzaniu, wielu ludzi u nas zbywa cały problem krótkim pytaniem: z czego? Jednakże niemal każdy możliwości takie posiada. Dowodem na to jest fakt, iż w praktyce zawsze pewne sumy gromadzimy, zbierając czy to na ubranie, meble, radio czy inne większe zakupy. Poczynienie bowiem poważniejszych zakupów nie jest możliwe od razu. **Dlatego też co** miesiąc odkładamy sobie określoną ilość pieniędzy na upatrzony cel. Zwykle nie nazywamy tego oszczędnościami, a przecież w rzeczywistości **suma taka nie jest niczym innym.**

Można zatem oszczędzać już teraz, a możliwości te będą coraz większe w miarę wzrostu wydajności pracy, a co za tym idzie — wzrostu realnych zarobków, co jest przecież przewidziane Planem 6-letnim.

Nie jesteśmy bynajmniej narodem oszczędnym. Musimy dopiero kształtować w sobie zmysł oszczędzania. W wyrobieniu zaś w sobie tego zmysłu nie małą rolę odgrywa... właśnie **pierwszy wkład.**

Mając złożone pieniądze na książeczce P.K.O., zawsze się poważnie zastanowimy przed każdym ich podjęciem. Da nam to możność powstrzymania się od nieprzemyślanych wydatków, które czynimy niekiedy pod wpływem chwilowego impulsu. **Z czasem oszczędzanie stanie się wewnętrzną potrzebą każdego z nas.**

Tak więc P.K.O. spełnia doniosłą rolę wychowawczą w dziedzinie wyrobienia i umocnienia w społeczeństwie poczucia oszczędności. Złożenie oszczędności w P.K.O. nie tylko przynosi oszczędzającemu dodatkowy dochód w formie procentu, lecz również **zabezpiecza go przed kradzieżą, zgubieniem lub zniszczeniem jego dorobku pieniężnego.** Instytucja ta wykazała również przy reformie walutowej, że **nikt, kto jej zaufał, nie może w żadnym wypadku stracić. Wkłady oszczędnościowe bowiem zostały przeliczone w takim samym stosunku jak płace i ceny.**

Podwyższenie uchwałą Rady Ministrów oprocentowania wkładów, wprowadzenie nowych rodzajów książeczek oszczędnościowych, uproszczenie manipulacji, związanych z wpłatami i podejmowaniem sum pieniężnych oraz wydatna rozbudowa sieci placówek PKO **stwarza warunki masowego rozwoju indywidualnego oszczędzania, pomnaża korzyści posiadaczy wkładów.**

Trzeba więc uświadamiać masy pracujące, że **oszczędność powoduje racjonalny i celowy rozkład wydatków, stwarza rezerwy na wydatki nieprzewidziane w bieżącym budżecie, daje możność zaspokajania potrzeb wyższego rzędu i pozwala każdemu na długofalowe planowanie w dziedzinie podwyższania stopy życiowej.**

Indywidualne oszczędzanie jednak nie tylko podnosi dobrobyt jednostek. **Ma ono także doniosłe znaczenie dla gospodarki narodowej. Fundusze powstałe z oszczędności obracane są na inwestycje, na podniesienie naszych sił wytwórczych, na zwiększenie i przyspieszenie produkcji, w czym jest przecież zainteresowany każdy oszczędzający, bo i jego stopa życiowa dzięki temu wzrasta. Pieniądze, zamiast leżeć bezużytecznie w pończosze lub w jakimś schowku, są w ciągłym obiegu i zwiększają w ten sposób tempo wzrostu ogólnego dobrobytu. Rzecz jasna, że właściciel wkładu pozostaje nadal jego właścicielem i może pieniądze w każdej chwili wycofać.**

Korzyści, wynikające z upowszechnienia oszczędzania, zarówno indywidualne jak i społeczne, są **oczywiste i bezsporne.** Reforma walutowa, nasz nieustanny rozwój gospodarczy oraz zmiany organizacyjne, wprowadzone w PKO przez uchwałę Rady Ministrów, stwarzają **trwałą, solidną podstawę rozwoju indywidualnych oszczędności. Urzeczywistniajmy więc hasło: każdy pracujący — *właścicielem* książeczki oszczędnościowej PKO.**

Zb.

Bernard Shaw
1856–1950

George Bernard Shaw nie dotrzymał danej swym wielbicielom obietnicy — nie dożył 100 lat. Zmarł ten niespożyty starzec, który przez 70 bezmała twórczych lat tyle zdążył zalać sadła za skórę burżuazyjnym filistrom, pisarz, którego każde prawie słowo działało jak kij wetknięty w mrowisko. Na zawsze zamilkł oskarżyciel burżuazji, dramaturg, któremu głęboki humanizm kazał opowiedzieć się po stronie pokoju, demokracji i twórczego budownictwa.

Poglądy społeczne Shaw ukształtowały się w okresie, kiedy kryzys 1879—1880 r. i towarzyszący mu wzrost ruchu robotniczego, jak również krach „wiecznych" zasad wolnego handlu spowodował wzrost popularności idei socjalizmu wśród postępowego odłamu drobnomieszczańskiej inteligencji Anglii.

Shaw upolitycznia krytykę, tłumaczy ją na język ekonomii politycznej, obnaża ekonomiczną podszewkę burżuazyjnej ideologii. Już w t. zw. „nieprzyjemnych sztukach" („Szczygli zaułek", „Profesja Pani Warren") skrystalizowała się specyfika pisarska Shawa: **bojowość, rozsadzający ładunek sarkazmu, a przede wszystkim — mistrzowski, tryskający dowcipem dialog.**

Twórczość dramatyczna Shawa to była demaskująca i zuchwała agitacja ze sceny. Wniosła ona ożywczy powiew w stęchłą atmosferę obłudnej, purytańskiej Anglii końca XIX w. W latach 1916—1917 pisze Shaw sztuki demaskujące wojnę imperialistyczną. Występuje też przeciwko angielskiej ekspansji kolonialnej.

W dni, kiedy świat podzielił się na dwa obozy i kiedy prysły złudzenia co do możliwości drogi pośredniej, Shaw mimo błędów światopoglądowych nie tylko nie stoczył się w przepaść zaprzaństwa, nie tylko wytrwał na stanowisku postępu, lecz stanowisko to coraz silniej akcentował. Na znamienny ten fakt złożyła się dalekowzroczność polityczna wielkiego realisty, **który widział, że imperializm w konsekwencji pcha do rzezi światowej, do zagłady ludzkości.** Najważniejszą jednak przyczyną tego faktu jest głęboki humanizm Shawa, jego zrozumienie dla pragnień i nadziei prostych ludzi. Dlatego też w wypowiedziach Shawa coraz więcej znajdujemy słów krytyki pod adresem labourzystowskich sługusów i pogardy dla podżegacza wojennego, Churchilla. **Do ostatniej chwili życia Shaw popiera materialnie centralny organ komunistów angielskich, „Daily Worker". Najdobitniej jednak postępowość Shawa wyraziła się w jego stosunku do ZSRR.**

Od początku istnienia ustroju radzieckiego, pisarz nie kryje sympatii dla — jak się wyraża — **„Wielkiego Eksperymentu na jednej szóstej części świata".** I z właściwą sobie odwagą przekonań piętnuje zbrodniczą interwencję antyradziecką. **W roku 1931 spędza Shaw 75 rocznicę urodzin w Moskwie. Z podróży tej wynosi przekonanie, że radzieckie budownictwo socjalistyczne jest najpewniejszą drogą do uszczęśliwienia ludzkości. Odtąd jest Shaw oddanym przyjacielem ZSRR i gorącym wielbicielem geniuszu Stalina, którego nazywa „największym spośród żyjących ludzi".** Przy każdej sposobności przeciwstawia beznadziejny rozkład i zdziczenie świata kapitalistycznego **promiennym perspektywom rzeczywistości radzieckiej.** W okresie zaciekłej hecy antyradzieckiej, pisarz demaskuje mit o rzekomej „demokracji" zachodniej. **„Powiedziałbym, że w Rosji jest więcej politycznego krytycyzmu, niż w krajach Wspólnoty Brytyjskiej lub USA... Nie mówcie mi o angielskiej czy amerykańskiej wolności słowa".**

A oto znamienna wypowiedź w 70 rocznicę urodzin Stalina:

„Stalin jest największym obrońcą pokoju; jemu to zawdzięcza Związek Radziecki swą siłę i spoistość, a ta siła zapewnia pokój światu".

Tak u schyłku życia pisarz dochodzi do tej doniosłej prawdy, że **ZSRR jest ostoją pokoju, i stawia znak równości między dwoma wielkimi słowami:**

STALIN = POKÓJ!

D. T.

Zwierzęce oblicze amerykańskich napastników

Od czerwca bieżącego roku lud Korei trwa w bohaterskiej walce z imperialistycznymi najeźdźcami w obronie swej wolności i niepodległości. Od czerwca świat cały ze zgrozą dowiaduje się codziennie o bezprzykładnych zbrodniach imperialistów amerykańskich. Szczególnie dzisiaj, kiedy sprowadzenie na Koreę wszystkich sił z basenu Oceanu Spokojnego, umożliwiło Amerykanom okupację większej części Korei, imperializm ukazał taki bezmiar zbrodniczości, że niema uczciwego człowieka, który by nie zareagował na informacje z Korei uczuciami grozy, wstrętu i potępienia.

Zmasowanie wojsk i sprzętu technicznego umożliwiło agresorom uzyskanie przejściowej przewagi. Większa część Korei znajduje się pod okupacją amerykańską. Żołdacy panoszą się w zniszczonych miastach, we wsiach obróconych w perzynę przez powietrznych gangsterów amerykańskich. W ślad za nimi idą spojrzenia pełne nienawiści kobiet, które dzień w dzień, noc w noc, wśród gwizdu bombowców i myśliwców amerykańskich zamierały ze strachu o los swoich dzieci. Kierują się na oprawców pełne nienawiści spojrzenia dzieci, na które „bohaterowie imperializmu", uzbrojeni w nowoczesne samoloty odrzutowe, urządzali istne polowania. **Agresorzy przynieśli ze sobą zwierzęcą, hitlerowską nienawiść do ludzi, przynieśli tępą brutalność i przywiedli ze sobą psy łańcuchowe — lisynmanowskich katów.**

Psy zostały spuszczone. Lisynmanowska żandarmeria, aktywnie wspomagana przez wojskową policję amerykańską, zamieniła cały okupowany kraj **w wielki obóz koncentracyjny.** Jeńców rozebranych do naga zapędzono na tereny okolone drutem kolczastym. Dziś, w okresie słot i chłodów jesiennych, tysiące młodych mężczyzn, pozbawionych odzienia i żywności, ginie w niewysłowionych męczarniach. Świadkami zbrodni są zimne, jesienne wiatry, tępe pyski amerykańskich policjantów i nieliczni korespondenci kapitalistycznych dzienników.

Więzienia Seulu, Phenjanu, są przepełnione. Li Syn Man rozpętał terror przewyższający wszystko, co zna w tym zakresie najnowsza historia. **Jedynie chyba hitlerowcy mogliby się z nim ubiegać o pierwszeństwo. Prześladuje się każdego. Prześladuje się nawet kilkuletnie dzieci. Wystarczy donos, że dziecko wręczyło wiązankę kwiatów żołnierzom armii ludowej.**

A oto relacja wysłannika angielskiego pisma **„Daily Mirror" — Greenlesa.** Doniósł on, że **w więzieniach Seulu znajduje się 8 tys. ludzi.** Aresztowano ich wyłącznie na podstawie denuncjacji i bito w śledztwie do utraty przytomności. **W więzieniach Seulu znajduje się 300 dzieci poniżej 6 lat, uwięzionych wraz z matkami. Korespondent opisał egzekucję kobiety, którą rozstrzelano wraz z 15-miesięcznym synkiem, przywiązanym w chustce do jej pleców.**

Obraz tej matki, ginącej wraz z 15-miesięcznym dzieckiem wystarczy by zrozumieć, jak grubą warstwą błota pokryte są sztandary ONZ, pod którymi amerykańscy bandyci depcą ziemię koreańską. Obraz tej matki ginącej wraz z dzieckiem z woli amerykańskich agresorów daje miarę zbrodniczości imperializmu, zbrodniczości w realizacji planów panowania nad światem. Los, który Amerykanie zgotowali narodowi koreańskiemu, może się stać również udziałem każdego innego narodu Azji.

Rozumieją to dobrze narody azjatyckie. Przede wszystkim naród chiński, sąsiad narodu koreańskiego, każdą zbrodnię amerykańską popełnioną na Korei odczuwa jako zbrodnię popełnioną na samym sobie. Wielki naród chiński, a wraz z nim i inne narody Azji, wiedzą, czym jest ucisk imperialistyczny. Wiedzą też, że Korea jest dla amerykańskich napastników wstępem do rozszerzenia agresji na całą Azję, a na Chińską Republikę Ludową w szczególności. Dlatego też wzbiera na olbrzymim kontynencie azjatyckim fala gniewu i nienawiści do morderców, do rycerzy dolara. Krzepnie wola obrony przed imperialistycznym zdziczeniem. „Korea, jak stwierdził towarzysz Bułganin, stała się sztandarem ruchu wyzwoleńczego, dla krajów uciskanych i zależnych".

P. M.

Kronika Pabianic

WAŻNIEJSZE TELEFONY

289 — I Sekretarz
415 — II Sekretarz
4 i 5 — Wydział Ogólno-Administracyjny
185 — Wydział Organizacyjny
116 — Wydział Ekonomiczny
222 — Wydział Kadr
180 — Wydział Propagandy
0 — Straż Pożarna
6 — Komenda „Służby Polsce"
23 — PZPB
63 — Komisariat M.O.
66 — Prezydium MRN
91 — Dworzec Kolejowy
112 — PCK
143 — Zarząd Miejski ZMP
213 — Telegraf
215 — Pogotowie PCK

KINA:

Kino „POLONIA" i „ROBOTNIK": Festiwal filmów radzieckich — „Upadek Berlina" I seria. Dla młodzieży dozwolony.

Redakcja „Głosu Pabianic" — Armii Czerwonej 19, obok PPK „Ruch".

Tel. redakcji Nr 315. Redakcja czynna codziennie w godzinach od 9 do 11, oprócz środy.

Sprawami administracji i kolportażu zajmuje się nadal rozdzielnia PPK „Ruch", ul. Armii Czerwonej 19, tel. Nr 287.

Z OBRAD SESJI MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ

Czwarta sesja Miejskiej Rady Narodowej odbyła się pod przewodnictwem tow. Dudka (ZMP). Sekretarzowała tow. Ciepowska.

Na wstępie tow. Stefan Dąbrowski, sekretarz Prezydium MRN, w przemówieniu na temat wprowadzenia reformy walutowej stwierdził, że dzięki wytężonej pracy klasy pracującej, Rząd Polski Ludowej mógł przeprowadzić stabilizację pieniądza, którego wartość określona jest w złocie. Według otrzymanych meldunków, robotnik z radością i zrozumieniem powitał fakt zmiany pieniądza. Robotnik wie, iż reforma walutowa przyczyni się do dalszego podniesienia gospodarki państwowej, a tym samym do podniesienia dobrobytu mas pracujących. Reforma walutowa — powiedział tow. Dąbrowski — to jeszcze jeden znak naszej zdecydowanej walki z wrogiem klasowym, to potężny cios zadany naszym wrogom wewnętrznym i zagranicznym.

SPRAWY MIESZKANIOWE

Pabianice są miastem o charakterze wybitnie przemysłowym, z przeważającą liczbą zakładów włókienniczych. W zakładach pabianickich zatrudniona jest większość ludzi pracy tego ok. 50-tysięcznego miasta. Wskutek braku dostatecznej ilości mieszkań dla ludzi pracy, prowadzenie racjonalnej, uzasadnionej względami socjalnymi polityki mieszkaniowej natrafia na poważne trudności. Miejska Rada Narodowa podjęła uchwałę o wprowadzeniu publicznej gospodarki lokalami mieszkalnymi, jak i wszystkimi innymi na terenie Pabianic i podmiejskich osiedli, mianowicie, Bychlewa, Dąbrowy, Rypułtowic i Widzewa gm. Widzew oraz Chechła i Dobronia gm. Dobroń.

W czasie obrad podjęto uchwałę, unieważniającą dotychczasowe uprawnienia wykonywania przemysłu w lokalach mieszkalnych co wydatnie przyczyni się do zwiększenia ilości mieszkań.

NOWE NAZWY ULIC

Ulicom znajdującym się na nowoprzyłączonych terenach wsi Karniszewice i Jutrzkowice, nadano nowe nazwy.

Postanowiono zachować nazwy ulic istniejących na terenie byłej gromady Karniszewice, a mianowicie: Żymierskiego, Karniszewickiej, Lutomierskiej, Wspólnej i Torowej.

Zachowano nazwę istniejącej ulicy Kilińskiego na całej długości przedłużenia jej na terenie gromady Jutrzkowice. Przyjęto nazwy ulic Stanisławskiej i Michałowskiej na terenie byłej gromady Karniszewice. Nadano nazwy czterem ulicom bez nazw na terenie dawnej gromady Karniszewice, mianowicie: ul. Szynkielewska, Nieduża, Łączna i Żytowicka.

NIESUMIENNI LUSTRATORZY

Szereg lustratorów społecznych nie spełniało należycie swych obowiązków, wobec czego zostali oni odwołani z powierzonych im stanowisk.

KSIĄŻKI CZYTAMY BEZPŁATNIE

Z radością powitają czytelnicy Miejskiej Biblioteki Publicznej uchwałę o zniesieniu wpisowego i wszelkich opłat za korzystanie z książek biblioteki.

NA DWORCU WINNA BYĆ ŚWIETLICA

Na terenie naszego miasta znajduje się kilka szkół różnego typu. Uczęszcza tam również młodzież spoza Pabianic. Często zachodzi konieczność czekania na pociąg i młodzież spędza czas bezproduktywnie na dworcu w zimnej sali, zaopatrzonej zaledwie w kilka ławek. Toteż słuszny jest dezyderat radnego Majewskiego, który w tej sprawie zabrał głos na sesji MRN, aby Prezydium poczyniło starania w celu zorganizowania na dworcu świetlicy dla młodzieży szkolnej. W świetlicy tej, pod okiem wychowawcy młodzież odrabiałaby lekcje, czytała prasę i książki, wykorzystując na ten cel wolny czas. Dyrekcja PKP niewątpliwie znajdzie odpowiedni lokal na świetlicę.

J.M.

W Pabianickich Zakładach Przemysłu Bawełnianego uruchomiono aparat Roentgena

Przed kilku dniami został oddany do użytku pracowników Pabianickich Zakładów Przemysłu Bawełnianego aparat Roentgena. W ciągu kilku dni prześwietlono już kilkaset pracowników oddziału, produkującego środki opatrunkowe.

W ciągu najbliższych dni będą poddani badaniom lekarskim i prześwietleniu wszyscy pracownicy innych oddziałów Pabianickich Zakładów Przemysłu Bawełnianego.

hs.

Nasi czytelnicy piszą

Trzeba umożliwić robotnikom korzystanie z czytelni

Wiemy, jak wielkie zadania ma do spełnienia świetlica w życiu kulturalnym mas robotniczych. Do czytelni i świetlicy Pabianickich ZPB przychodzą codziennie starsi robotnicy, pragnący po pracy przeczytać książki i gazety, przychodzą młodzi robotnicy i młodzież szkolna, by zapoznać się z treścią czasopism naukowych, literackich i ilustrowanych, by wykorzystać istniejące materiały dla nauki. Tu zbierają się entuzjaści gry szachowej, czy też gry w warcaby.

Do dyspozycji wszystkich, którzy pragną spędzić wieczorne godziny na rozmowach towarzyskich są trzy obszerne sale. Kto pragnie korzystać z czytelni, pragnie zastać tam nastrój skupienia, powagi i w niczym niezmąconą ciszę.

Czy warunki takie w czytelni świetlicy PZPB istnieją? Niestety, nie. W godzinach wieczornych panuje tam nieustanny gwar i hałas. Napisy umieszczone na ścianach czytelni zabraniają surowo palenia papierosów, a większość obecnych pali.

Takiego stanu rzeczy dłużej tolerować nie wolno.

Nie wystarczy wydać odpowiednie zarządzenia. Należy wykonania tych zarządzeń dopilnować. A o tym kierownik świetlicy PZPB ob. Koniński widocznie zapomniał. W świetlicy winna panować atmosfera, która umożliwi robotnikom korzystanie z czytelni.

K. K.
(nazwisko znane redakcji)

Pabianickie Zakłady Przemysłu Bawełnianego realizują swe zobowiązania

Załogi i kierownictwa poszczególnych oddziałów produkcyjnych Pabianickich ZPB podjęły długoterminowe zobowiązania produkcyjne dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej. Podjęte zobowiązania są realizowane ze znaczną nadwyżką.

Tkalnia Centralna zobowiązała się do końca bieżącego roku wykonywać plany ilościowe w 102 procentach, jakościowe — w 68 proc. Do dnia 31 października wykonano plan ilościowy w 104 procentach, jakościowy — w 69,8 proc.

Oddział I zobowiązał się wykonywać swe plany miesięczne jakościowe w 83 proc., ilościowe — w 104 proc. Plan ilościowy wykonano w 105 proc., jakościowy — w 96,3 proc.

Oddział 3-4 podjął zobowiązanie wykonywania planów ilościowych w 110 proc., jakościowych — w 80 proc. Zobowiązania wykonano w 116,5 proc. przy jakości 83,7 proc.

Oddział 7 podjął się wykonywać plan produkcyjny w 104 procentach, jakościowy — w 72 procentach. Plan za październik wykonano w 110,8 proc., przy jakości 82,7 proc. — Oddział 8 zobowiązał się wykonywać plany w 112 procentach przy 94 proc. produkcji pierwszego gatunku. Plan za październik wykonano w 116,6 proc. przy 95,6 proc. tkaniny pierwszego gatunku. — Oddział 9 postanowił wykonywać plany w 105 proc. Plan za miesiąc październik wykonano w 106,6 proc., w tym 68,3 proc. „primy". — Oddział 10 zobowiązał się wykonywać plany w 103,5 proc. przy jednoczesnym podniesieniu jakości o 2 procent. Zobowiązania w październiku wykonano w 105,9 proc., w tym 79,8 proc. „primy". — Załoga oddziału 12 zobowiązała się podnieść wykonanie planu do 103 proc., przy podniesieniu jakości o 2 procent. Plan za październik wykonano w 108,7 proc., przy 76.2 proc. produkcji pierwszego gatunku.

Nie wykonujący dotychczas swych planów produkcyjnych oddział 13 zobowiązał się wykonywać plany produkcyjne w 100 procentach, zmniejszając jednocześnie braki o 3 procent. Zobowiązania jakościowe wykonano, lecz plan został wykonany zaledwie w 92,5 proc.

Oddział 14-15 przekroczył swe zobowiązania ilościowe o 2 proc., jakościowe — o 7,4 proc. Oddział 26-27 wykonał zobowiązania ilościowe z nadwyżką 2,1 proc., uzyskując w tym 79,7 procent „primy".

Oddział 28 przekroczył wykonanie zobowiązań ilościowo o 1,7 proc. oraz jakościowo o 5,7 proc. Oddział 29 zobowiązał się wykonywać plany ilościowe w 104,5 proc. i jakościowe w 71,5 proc. Zobowiązań swych nie wykonał, podobnie, jak i oddział 30.

Mówiąc o osiągnięciach załogi tkalni przy realizacji swych zobowiązań produkcyjnych, podkreślić należy wysiłki załóg przędzalni i oddziałów przygotowawczych, które dokładają starań, aby ich pomoc w realizacji zobowiązań produkcyjnych tkalni była jak najpełniejsza.

Poważnym czynnikiem wpływającym na wykonywanie planów i zobowiązań produkcyjnych jest ścisłe przestrzeganie socjalistycznej dyscypliny pracy. Trzeba stwierdzić, że nie jest ona dostateczna. Organizacja partyjna i rada zakładowa winny wzmóc pracę wychowawczą na tym odcinku.

Wykonanie zobowiązań, jakie podjęły załogi poszczególnych oddziałów tkalń Pabianickich Zakładów Przemysłu Bawełnianego dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, jest jednym z dowodów wdzięczności polskiej klasy robotniczej dla narodów Związku Radzieckiego, Wielkiego Wodza międzynarodowego proletariatu, Chorążego Pokoju Towarzysza Stalina.

Z. Urbaniak
dyrektor tkalń
Pabianickich ZPB

Ze sportu

ZKS „Kolejarz" — „Włókniarz"

W niedzielę, dnia 12 listopada o godz. 11 na boisku ZS „Włókniarz" przy ul. Armii Czerwonej odbędzie się ostatni mecz piłkarski w rundzie jesiennej z cyklu rozgrywek o mistrzostwo klasy A, łódzkiego okręgu.

Przeciwnik „Włókniarza" ZKS „Kolejarz" wystąpi w swoim starym składzie. Mecz zapowiada się niezwykle interesująco. W wypadku zwycięstwa gospodarzy „Włókniarz" wzmocni swą pozycję w tabeli, stojąc na jej czele.

Ogłoszenia drobne

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Nr 4401764, Grzelik Kazimiera, poczta Dobroń, Markówka 17. 115

Łódź-to nie tylko fabryki

Gospodarstwa rolne z obszaru miasta przechodzą na uprawy ogrodnicze i hodowlę

Plan produkcji na rok 1951 już zatwierdzony

Pojęcie Łodzi, jako miasta, nierozerwalnie łączy się z widokiem dymiących kominów fabrycznych, z potężnymi zakładami włókienniczymi. Dlatego też dziwną może się niektórym wydać wiadomość, że został już zatwierdzony przez Miejską Komisję Planowania Gospodarczego w Łodzi **plan na r. 1951 produkcji gospodarstw rolnych z terenu Łodzi.**

Gospodarstwa rolne, znajdujące się w obrębie Wielkiej Łodzi jeszcze w zbyt małym stopniu pokrywają zapotrzebowanie miasta na świeże warzywa i nabiał. W granicach Łodzi posiadamy **ponad 3 tys. drobnych gospodarstw rolnych, dwie spółdzielnie produkcyjne oraz 7 Miejskich Gospodarstw Rolnych.**

Dotychczasowa gospodarka rolna na terenie Łodzi nie była ujęta w ramy planu, a rolnicy częstokroć zajmowali się tradycyjną uprawą żyta i ziemniaków. Plan opracowany obecnie przez Wydział Rolnictwa przy Prezydium Rady Narodowej, przewiduje dostosowanie upraw zarówno indywidualnych rolników jak i Miejskich Gosp. Rolnych, **do potrzeb ludności miasta.** Główny nacisk położono na zwiększenie areału **upraw ogrodniczych** i zwiększenie **hodowli.** Z końcem Planu 6-letniego, na obszarze Łodzi znajdować się będzie 2.200 ha ziemi pod uprawą warzyw.

Również wszystkie Miejskie Gospodarstwa Rolne przestawione zostaną na gospodarkę hodowlaną. Już wiosną 1951 roku w MGR Łagiewniki powstanie pierwsza w Łodzi ferma drobiu z ilością 3.000 kur. Pozwoli to na zwiększenie dostaw jaj i drobiu do miejskich szpitali oraz sanatoriów.

Rolnicy Wielkiej Łodzi są to przeważnie małorolni. Mimo tego, że grunty ich mieszczą się w obrębie wielkiego fabrycznego miasta żyją oni tymi samymi zagadnieniami, co ludność wsi. Dużą pomocą dla nich było uruchomienie na terenie miasta trzech **Spółdzielczych Ośrodków Maszynowych w Olechowie, Rogach i przy ul. Zgierskiej.**

W sierpniu br. łódzcy rolnicy założyli **dwie pierwsze spółdzielnie produkcyjne w mieście:** hodowlano - rolną w Olechowie i ogrodniczo-hodowlaną w Rogach. Przy opracowaniu planu upraw na rok 1950-51 członkowie spółdzielni postanowili jak największą ilość swych produktów dostarczyć na zaopatrzenie robotników łódzkich. Postanowiono również przystąpić do zakładania nowych sadów. Wiosną 1951 roku w spółdzielni produkcyjnej w Rogach posadzonych zostanie 1.000 drzewek owocowych.

(bie)

Jeszcze można zbierać zioła

Ostatnie tygodnie jesieni, do czasu zamarznięcia ziemi można wykorzystać na zbiór korzeni roślin zielarskich, płaconych obecnie według następujących cen: korzenie żywokostu — 6 złotych, mniszka — 8.40 zł, biedrzeńca — 10.50 zł, podróżnika — 5.40 zł, kłącze kozła lekarskiego — 10.50 zł, pięciornika (kurzego ziela) — 7.80 zł.

Dobrze wysuszone korzenie skupują na potrzeby Centralj Zielarskiej punkty skupu przy Gminnych spółdzielniach „Samopomoc Chłopska".

Przypominamy

Wszystkie placówki Zakładu Lecznictwa Pracującego, działające na terenie Pabianic udzielają pomocy ubiezpieczonym i członkom ich rodzin tylko po okazaniu zaświadczenia, wydanego przez zakład pracy, względnie legitymacji ubezpieczeniowej, poświadczonej przez pracodawcę.

Poświadczenie jest ważne przez okres jednego miesiąca, o ile leczenie zostało ukończone w tym terminie. Jeśli uprawniony do otrzymania pomocy lekarskiej pozostaje przez dłuższy czas pod opieką lekarską, wówczas zaświadczenie wydane przez zakład pracy lub potwierdzenie w legitymacji ubezpieczeniowej jest ważne w okresie 6 miesięcy.

hs.

Władysław Rymkiewicz 13)

Ziemia wyzwolona

Powieść

— Muszę dziś wykosić ten kawałek jarego, co został koło wody. Możebyś poszedł do Samopomocy po jęczmień? Pół metra dla mnie zostawili. Pół metra nie ciężar dla takiego chłopa jak ty.

Janik zgodził się, wziął worek i poszedł do Babimostu. Po drodze do spółdzielni spotkał na szosie parobka Poncyliuszowego, jąkałę Staśka z białymi rzęsami i włosami jak konopie, Staśka, o którym we wsi mówili, że jest przygłupi. Stasiek poganiał witką biało-czarną krowę.

— Skądeście to wyszabrowali? — spytał Janik drwiąco.

— Waszemu gospodarzowi też dali. Konie z UNNR-y, a krowy ponoć z Danii — wyjąkał Stasiek mrugając białymi rzęsami. — Kilka sztuk z Urzędu Ziemskiego przyszło. Chłopy, tumult przed Gminą podnoszą, bo nie starczyło dla wszystkich.

— Dla Poncyliusza i Samolińskiego starczyło, to już wiem! — zadrwił Janik pośpieszając do Babimostu.

Przed Zarządem Gminy tłum chłopów napierał na budynek usiłując wedrzeć się do wnętrza.

Janik zatrzymał się opodal.

Komendant posterunku, sierżant milicji, zagradzał na ganku drogę do drzwi.

— Obywatele! — mówił śpiewnym głosem, przekrzykując wrzawę. — Obywatele, cofnijcie się! Wezwiemy wójta! Posłuchamy, co powie wójt!

— Wójt! Wójta! — rozległy się w tłumie okrzyki. — Dawać tu kombinatora!

Wrzawa na przemian wzmagała się i przygasała. Gromada odstępowała powoli i cofnęła się kilka kroków od domu.

Sierżant wywołał z sieni przedstawiciela Zarządu Gminy.

Powitany złowrogim pomrukiem tłumu, monstrualny grubas o sumiastych wąsach ukazał się na ganku. Wystraszony pisnął dyszkantem:

— Obywatele, nie ma o co robić gwałtu.

Odpowiedziały mu przeraźliwe gwizdy z tłumu.

— W pierwszej kolejce — sapał grubas — musieliśmy dać tym, co mają więcej gruntu do obrobienia, bo oni więcej zboża muszą oddać rządowi. Bauery niemieckie, które tu przed nami gospodarowały, to były bogate chłopy. Mieli oni po dwie pary koni albo i więcej. I tak było dobrze. Ziemia tu ciężka na Żuławach. W jednego konia orać nie będziesz. Musisz tu mieć dwa albo i trzy koniska.

Wielka wrzawa pokryła ostatnie słowa mówcy. Z tłumu podniosły się złowrogie okrzyki:

— Między sobą rozdaliśta! Znamy was! Kombinatory!

Stojący na uboczu, na szosie chłop z fajeczką, krzyknął donośnie: — Bogaczom dajecie, a zaś biedaków to krzywdzicie!

Był to sołtys Banaś.

Wójt usiłował dyszkantem przekrzyczeć wrzawę: — W następnej kolejce każdy jeden....

Ktoś cisnął kamieniem. Z rozbitej szyby posypało się z brzękiem szkło.

Gromada z wrzaskiem runęła na ganek.

Sierżant milicji podniósł rękę. Morze głów zafalowało i zatrzymało się przed gankiem.

— Obywatele — uspokajał. — Tym sposobem nic nie wskóracie. Ja radzę, zwróćcie się do waszej organizacji, do Związku Samopomocy...

— Takie same tam kombinatory w zarządzie — podniosły się głosy w gromadzie. — Takie same bogacze jak wójt... Albo jak Poncyliusz... Jak Samoliński...

— W takim razie zwróćcie się do Partii — doradzał sierżant. — Partia wam w tym pomoże.

(dalszy ciąg nastąpi)

Apteki winny zaopatrywać się w zioła

Wobec wyjątkowo dżdżystej jesieni tegorocznej i związanymi z tym licznymi przeziębieniami — Centrala Zielarska przypomina, że rozporządza obfitym wyborem ziół i mieszanek ziołowych na różne tego rodzaju dolegliwości.

Apteki winny zaopatrywać się w zioła jak najrychlej, w myśl rozporządzenia Ministerstwa Zdrowia z dnia 21 sierpnia br.

Czytajcie i rozpowszechniajcie »GŁOS«

20 LAT temu

Co pisała prasa łódzka w dniu 10 listopada 1930 r.

KASY CHORYCH NIE MAJĄ PIENIĘDZY

„Kurier Łódzki" pisze:

Na skutek licznych memoriałów i interwencji sfer przemysłowych Główny Urząd Ubezpieczeń wydał zarządzenie wstrzymania wszelkich robót inwestycyjnych w Kasach Chorych. W szczególności wstrzymane zostały wszelkie budowy nowych obiektów, jak szpitale, laboratoria, ambulatoria itd.

Zarządzenie Głównego Urzędu poważnie zatamuje rozwój Kas Chorych z krzywdą dla ubezpieczonych i dla samej instytucji.

STRAJKI W OZORKOWIE

W fabryce Józefa Feidricha w Ozorkowie wybuchł strajk na tle niewypłacania robotnikom zarobków. Robotnikom należą się pieniądze za kilka ostatnich tygodni pracy.

NA GŁODUJĄCE DZIECI...

Gazety drukują odezwę Komitetu Niesienia Pomocy Najbiedniejszym, wzywającą do składania ofiar na głodujące dzieci.

Komitet stwierdza, że kilkanaście tysięcy dzieci łódzkich należy corychlej dożywić. Komitet **zamierza** wydawać każdemu dziecku bułeczkę i szklankę mleka, ale niestety, nie rozporządza żadnymi funduszami na ten cel.

ZAMACH SAMOBÓJCZY BEZROBOTNEGO

Pozostający od dłuższego czasu bez pracy — Antoni Sobiński, zamieszkały przy ul. Rzgowskiej 21 — popełnił w dniu wczorajszym samobójstwo. Lekarz pogotowia — po przepłukaniu żołądka — zostawił denata na miejscu.

Przyczyną zamachu na życie — był brak środków do życia.

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR NOWY
(ul. Daszyńskiego 34, tel. 181-34)

Godz. 19,15 „Bohaterowie dnia powszedniego".

PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA
(ul. Jaracza 27)

Godz. 19.15 „Wieczór Trzech Króli" — Szekspira.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY
(ul. Obrońców Stalingradu 21 tel. 150-36)

O godz. 19.15 sztuka K. Simonowa „Obcy cień".
Kasa czynna od 10 do 13 i od. 16.

TEATR „OSA"
(ul. Traugutta 1, tel. 272-70)

Dziś teatr nieczynny.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA"

Dziś o godz. 19.15 „Swobodny wiatr". Bilety ulgowe są już do nabycia.

PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI
(ul. Jaracza 2, tel. 217-49)

Aż do otwarcia nowego gmachu przy ul. Więckowskiego Nr 15-17 — teatr nieczynny.

Na otwarcie teatru: „Rodzina Ulianowych", I. Popowa, w inscenizacji Idy Kamińskiej.

TEATR „PINOKIO"

Godz. 17 — „Pan Tom buduje dom"
Kasa czynna od godz. 15.

TEATR „ARLEKIN"

Godz. 17 widowisko pt. „Sambo i lew".
Kasa czynna codziennie od godz. 10

KINA

ADRIA dla młodzieży (Stalina 1) „Młodzi marynarze", dod. „Młodzież w walce o pokój", godz. 16, 18, 20

BAJKA (Franciszkańska 31) „Burza nad Azją", dod. „Zima w puszczy Białowieskiej", godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

BAŁTYK (Narutowicza 20) „Upadek Berlina" I seria, dod. „W Poł. Korei", godz. 16.30, 18.30, 20.30 (Dla dzieci powyżej lat 7)

GDYNIA (Daszyńskiego 2) „Program Aktualności Krajowych i Zagranicznych Nr. 43-50", PKF. Nr. 46-50 „Nowa sztuka", „Czarodziejskie laboratorium", „Kukułka i Szpak". godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21

HEL (Legionów 2) — Kino nieczynne.

MUZA (Pabianicka 178) „Arinka" dod. „W kraju socjalizmu" Nr 7-50 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

POLONIA (Piotrkowska 67) „Upadek Berlina" II seria, dod. „Mistrzowie szybkich wytopów", godz. 17, 19, 21 (Dla dzieci powyżej lat 7)

PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 76) „Orzeł Kaukazu" II seria, dod. „Borowoje", godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

REKORD (Rzgowska 2) „Wyspa bezimienna", dod. „Zorza polarna" godz. 18, 20 (Dla dzieci powyżej lat 8)

ROBOTNIK (Kilińskiego 178) „As wywiadu", dod. „Plan pokoju" godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

ROMA (Rzgowska 84) „Orzeł Kaukazu", I seria, dod. „Mazurki Chopina", godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

STYLOWY (Kilińskiego 123) „Wielki przełom", dod. „Zwienogród", godz. 17.30, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

ŚWIT (Bałucki Rynek 2) „Trzeci szturm", dod. „Przegląd sportowy" Nr. 3-50, godz. 17.30, 20. (Dla młodzieży powyżej lat 12)

TATRY dla młodzieży (Sienkiewicza 40) „Młodzi marynarze", dod. „Młodzież w walce o pokój", godz. 16.30, 18.30, 20.30

TĘCZA (Piotrkowska 108) Kino nieczynne.

WISŁA (Daszyńskiego 1) „Przekształcanie przyrody", dod. „Włodzimierz Majakowski" godz. 16.30, 18.30, 20.30 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „Upadek Berlina" II seria. dod. „Mistrzowie szybkich wytopów", godz. 16.30, 18.30, 20.30 (Dla dzieci powyżej lat 7)

WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) „Knock-out", dod. „Konik morski" godz. 16, 18, 20 (Dla dzieci powyżej lat 10)

ZACHĘTA (Zgierska 26) „Córka marynarza", dod. „Nasz dom", godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

Sport radziecki - przodujący sport świata

Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zwraca nasze serca i myśli ku pierwszemu w świecie Krajowi Socjalizmu, przypomina o wielkich jego osiągnięciach i nasuwa jednocześnie wiele wspomnień z osobistych kontaktów z ludźmi radzieckimi.

Po każdej niemal wizycie w Związku Radzieckim sportowcy łódzcy dzielili się z nami chętnie swymi wrażeniami, odniesionymi z bezpośredniego zetknięcia się ze sportowcami radzieckimi i nie starczyło im zazwyczaj słów dla wyrażenia tej wielkiej serdeczności i przyjaźni, z jaką ich w Związku Radzieckim witano.

Pierwszą z naszych sportsmenek, która miała okazję poznać bezpośrednio sportsmenki radzieckie była zasłużona mistrzyni naszego sportu Jadwiga Głażewska.

— Na każdym kroku — mówiła nam po powrocie z Moskwy Jadwiga Głażewska (startowała tam na łyżwiarskich kobiecych mistrzostwach świata — przyp. red.) — interesowano się nie tylko nami, ale i Polską. Rozpytywano nas o Warszawę, ubolewano nad jej zniszczeniem, pytano z zainteresowaniem o rozwój kultury fizycznej w naszym kraju, na każdym kroku okazywano nam dowody prawdziwej, szczerej przyjaźni.

O gościnności gospodarzy, o ich opiece i trosce, jakimi otaczali oni naszą ekipę podczas jej pobytu w Moskwie, Głażewska wyrażała się wprost entuzjastycznie.

Z podobnym przyjęciem spotkali się również nasi hokeiści, którzy trenowali na lodowiskach moskiewskich oraz nasi tenisiści, którzy na wiosnę tego roku na zaproszenie tenisistów radzieckich udali się do Moskwy na trening w hali przed rozgrywkami o puchar Davisa.

Nie potrzebujemy chyba przypominać, jak wielką usługę oddali naszym tenisistom tenisiści radzieccy. Dzięki treningowi przeprowadzonemu w Związku Radzieckim teniści nasi osiągnęli w tegorocznych rozgrywkach pucharowych wielki sukces, kwalifikując się do półfinału strefy europejskiej oraz odnieśli szereg innych sukcesów międzynarodowych.

Sam pobyt w Moskwie i Leningradzie jak również sam trening z czołowymi rakietami ZSRR nie przyniosłyby może naszym tenisistom tak wielkich korzyści, gdyby nie wymiana doświadczeń i spostrzeżeń pomiędzy trenerem naszej kadry reprezentacyjnej Józefem Hebdą, a czołowymi trenerami radzieckimi. Ci ostatni nie szczędzili nam swych wskazówek, dotyczących metod samego treningu i sposobów utrzymania kondycji fizycznej naszych tenisistów w ciągu całego długiego sezonu.

— Sportowiec radziecki to najdoskonalszy typ sportowca na świecie — powiedział po powrocie z Moskwy Józef Hebda.

W słowach tych nie ma ani odrobiny przesady. Sportowiec radziecki pracuje nad sobą i doskonali się nie dla osobistych zysków jak w krajach kapitalistycznych lecz dla podwyższenia rekordów i ogólnego poziomu sportu radzieckiego. Zdobyczy swych, swych doświadczeń sportowiec radziecki nie strzeże zazdrośnie przed innymi, lecz dzieli się nimi ze swymi młodszymi kolegami i nie odmawia ich swym przyjaciołom, jak to mieliśmy możność przekonać się niejednokrotnie sami.

Wielkie osiągnięcia sportu radzieckiego, jego społeczny charakter i humanitaryzm, to są te główne cechy, które czynią z niego przodujący sport na świecie.

Głażewska na lodowisku w Moskwie

Grupa wschodnia II ligi w przededniu ostatnich bojów

Druga liga piłkarska w grupie wschodniej nie ukończyła jeszcze spotkań. Nastąpi to w nadchodzącą niedzielę dnia 12 bm. Ostatnio u czoła tabeli nastąpiła „zmiana warty". Ogniwo Bytom po zwycięstwie 5:0 nad Związkowcem Chełmek „wywindowało" się na pierwsze miejsce w tabeli. Najprawdopodobniej Ogniwo zatrzyma tę lokatę i po ostatnich zawodach, gdyż ma za przeciwnika Włókniarza z Częstochowy. Stal Katowice spotka się ze swą imienniczką z Lipin. Może dojść do decydującego meczu między Ogniwem a Stalą z Katowic, gdyby Ogniwo zremisowało z Włókniarzem przy równoczesnej wygranej Stali z Katowic.

Ogniwo Tarnów uchodzi za faworyta w spotkaniu z OWKS Lublin.

Ogniwo Częstochowa powinno wygrać ze Związkowcem z Przemyśla.

Kolejarz Przemyśl stoi na straconej pozycji w meczu ze Związkowcem Chełmek.

Tabela przedstawia się następująco:

Ogniwo Bytom	17	27	42:15
Stal Katowice	17	26	53:25
Ogniwo Tarnów	17	24	33:13
Stal Lipiny	17	18	43:24
Ogniwo Częstochowa	17	15	27:32
Związkowiec Chełmek	17	15	30:35
Związkowiec Przemyśl	17	13	23:43
OWKS Lublin	17	11	25:42
Włókniarz Częstochowa	17	11	22:45
Kolejarz Przemyśl	17	10	16:36

Międzynarodowy turniej koszykówki w Pradze

PRAGA. W stolicy Czechosłowacji odbędzie się w dniach 1—4 grudnia doroczny międzynarodowy turniej koszykówki dla drużyn kobiecych. Do udziału w zawodach zaproszone zostały koszykarki Związku Radzieckiego, krajów demokracji ludowej oraz drużyna FSGT.

Jako pierwsze zespoły udział swój w turnieju zgłosiły koszykarki radzieckie oraz reprezentacja francuskiej organizacji sportu robotniczego.

Pływacy węgierscy poprawiają rekordy

BUDAPESZT. — Cztery nowe rekordy krajowe poprawili pływacy węgierscy na zawodach zorganizowanych z okazji Węgierskiego Kongresu Pokoju.

Nowe rekordy Węgier ustanowiła J. Nowak, przepływając 300 m. st. grzbiet. w 4:20 min. a 400 m. tym samym stylem 5:52:4. W sztafecie 100 x 200 x 200 x 100 m. rekord poprawiła drużyna juniorów klubu Lokomotiv z Budapesztu, uzyskując czas 8:08,8. Czwarty rekord ustanowił junior Bolyki, który przepłynął 200 m. st. klas. w 2:55,4.

Uwaga, łyżwiarze Związkowca-Zrywu!

Sekcja łyżwiarska Związkowca-Zrywu komunikuje, że w lokalu przy ul. Pogonowskiego 82, dzisiaj, to jest w piątek dn. 10 bm. odbędzie się o godzinie 18 nadzwyczajne zebranie sekcji.

Ze względu na ważność spraw, obecność wszystkich obowiązkowa.

Skład pięściarzy na mecz z Węgrami

Na zebraniu Zarządu PZB w środę ustalony został skład pięściarskiej reprezentacji Polski na mecz z Węgrami, który odbędzie się 12 bm. w Budapeszcie. W spotkaniu tym barwy Polski reprezentować mają (w kolejności wag):

Kasperczak, Grzywocz, Antkiewicz, Kudłacik, Chychła, Nowara, Szymura, Jaskóła. Jako rezerwowych wyznaczono Kolczyńskiego i Wieczorka.

Co usłyszymy przez radio

Program na piątek 10 listopada 1950 r.

11.50 „Głos mają kobiety". 11.57 Sygnał i hejnał. 12.04 Dziennik. 13.30 Aud. szkolna dla klas I—II. 13.50 Utwory kompozytorów rosyjskich. 14.20 „Poznajemy morze i Wybrzeże". 14.30 Aud. szkolna dla klas V—VII. 14.50 Gra Zespół Instrum. 15.20 „Walka z analfabetyzmem". 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych. 15.50 Koncert Zespołu Radzieckiej Floty Bałtyckiej. 16.20 (Ł) „Na boiskach i bieżniach kraju". 16.25 (Ł) Melodie Dunajewskiego. 16.45 (Ł) Aktualności. 16.55 (Ł) Komunikaty. 17.00 Dziennik. 17.15 (Ł) Muzyka polska. Wyk.: — Ork. Mandolin. ŁRPR p-d. E. Ciukszy, I. Strzałkowska — m-sopran, Wł. Manijak — akompan. 18.00 (Ł) Koncert życzeń. 18.20 (Ł) „Uczymy się na Wszechnicy Radiowej". 18.30 (Ł) Arie operowe rosyjskich kompozytorów. 19.00 „Wszechnica Radiowa" — Wykład z cyklu: „Rozwój społeczeństwa ludzkiego". 19.20 Koncert Chóru Rozgłośni Wrocławskiej. 19.40 Lekcja języka rosyjskiego. 20.00 Dziennik. 20.30 Koncert masowy. 22.00 Felieton literacki. 22.15 Koncert. Transm. z Budapesztu. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka kameralna.

KONKURS HISTORYCZNY „GŁOSU" (7)

Poniżej zamieszczamy **siódme zdjęcie konkursu historycznego** oraz kupon, uprawniający do wzięcia udziału w konkursie.

Zadanie uczestników konkursu polega na odgadnięciu — **co każde z dziesięciu kolejnych zdjęć przedstawia.**

Przypominamy, że **wszystkie zdjęcia dotyczą okresu Wielkiej Rewolucji Październikowej, która zrodziła pierwsze w świecie mocarstwo socjalistyczne, a narodowi polskiemu dwukrotnie przyniosła wolność.**

Dziesięć kolejnych, czytelnie wypełnionych kuponów — należy po skończeniu konkursu **przesłać w jednej kopercie na adres Redakcji „Głosu Robotniczego", Łódź, Piotrkowska 86 III piętro z napisem „KONKURS HISTORYCZNY".**

Wśród zwycięzców konkursu rozlosowane zostaną

CENNE NAGRODY

między innymi APARAT FOTOGRAFICZNY, TECZKA SKÓRZANA, SERWIS STOŁOWY i inne wartościowe nagrody.

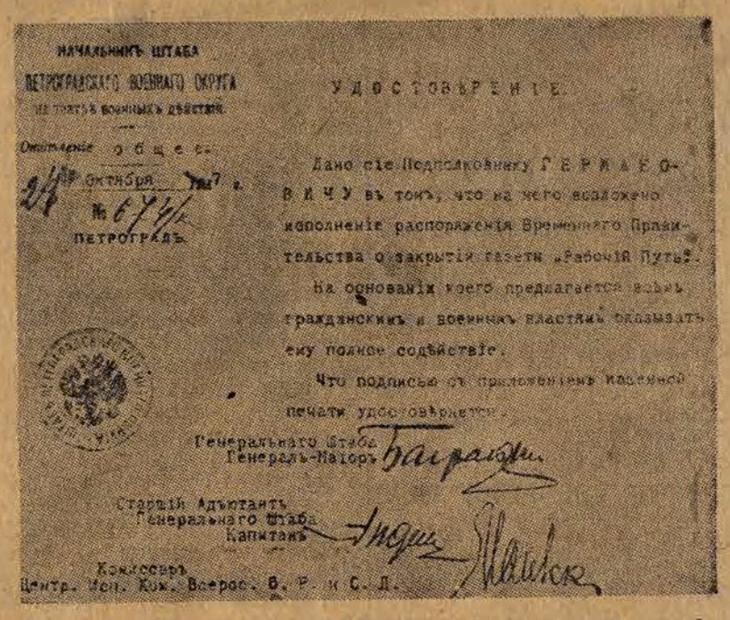

НАЧАЛЬНИКЪ ШТАБА
ПЕТРОГРАДСКАГО ВОЕННАГО ОКРУГА
по поводу военныхъ дѣйствій

Отношеніе о закрытіи
24 октября 1917 г.
№ 6744
ПЕТРОГРАДЪ

УДОСТОВѢРЕНІЕ.

Дано сіе Подполковнику ГЕРМАНОВИЧУ въ томъ, что на него возложено исполненіе распоряженія Временнаго Правительства о закрытіи газеты „Рабочій Путь".

На основаніи чего предлагается всѣмъ гражданскимъ и военнымъ властямъ оказывать ему полное содѣйствіе.

Что подписью съ приложеніемъ казенной печати удостовѣряется.

Генеральнаго Штаба
Генералъ-Маіоръ

Старшій Адъютантъ
Генеральнаго Штаба
Капитанъ

Комиссаръ
Центр. Исп. Ком. Военрос. Р. и С. Д.

„...Trzeba obecny rząd obszarników i kapitalistów zastąpić przez rząd robotników i chłopów... To, czego nie zrobiono w lutym, trzeba zrobić teraz. W ten sposób i tylko w ten sposób można wywalczyć pokój, chleb, ziemię i wolność..."

Nie dziwnego, że Rząd Tymczasowy, rząd obszarników i kapitalistów, przeciw któremu było skierowane powyższe rewolucyjne wezwanie towarzysza STALINA, postanowił zamknąć gazetę, w której to wezwanie zostało wydrukowane, postanowił wyrwać z rąk bolszewików potężną broń, jaką stanowił centralny, bojowy, rewolucyjny organ prasowy.

Komitet Centralny Partii Bolszewickiej, uprzedzony przez towarzysza STALINA o napaści Rządu Tymczasowego na gazetę, zabezpieczył natychmiast ochronę drukarni i możność wydania na czas następnego numeru gazety.

Jak brzmi tytuł owej gazety, której zamknięcia dotyczy zamieszczone na zdjęciu rozporządzenie Rządu Tymczasowego z dnia 24 października (6 listopada) 1917 r.?

KUPON

Imię i nazwisko .....
Zawód .....
Miejsce pracy .....
Dokładny adres .....
Zdjęcie przedstawia .....
.....
.....
.....

D-1-25503

Pracownicy poszukiwani

Technika do normowania pracy, referenta do Działu Zaopatrzenia i Zbytu, pomocników magazynierów, robotników gospodarczych i woźnicę zatrudnią **Zakłady Przemysłu Wełnianego im. Partyzantów w Łodzi, ul. Nowotki 141.** Zgłoszenia osobiste przyjmuje Wydział Personalny. 966

Samodzielnego księgowego, biegłą maszynistkę zatrudnią **Łódzkie Zakłady Przetwórczo-Tłuszczowe w Łodzi, ul. 22 Lipca 15-17.** Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny. 978

Referenta adm. gospod., referenta socjalnego oraz referenta płacy poszukuje **Przedsiębiorstwo Wierceń Badawczych i Robót Fundamentowych, Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione, Stałe Kierownictwo Robót w Łodzi, ul. Kilińskiego 195.** Wynagrodzenie wg. umowy zbiorowej budowlanej. Zgłaszać się osobiście z życiorysem do biura Przedsiębiorstwa w dniu 8 i 9 listopada w godz. 9—12. 1010

Kopaczy, murarzy i robotników gospodarczych zatrudni natychmiast **Miejskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Łodzi, ul. Piotrkowska 17.** Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny. 984

Murarzy, robotników gospodarczych oraz kobiety przy pracach murarskich, malarskich i magazynowych zatrudni natychmiast **Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Przem. Bawełnianego w Łodzi, ul. Piotrkowska 171, prawa oficyna.** Wynagrodzenie według umowy zbiorowej w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny. 994

Technika budowlanego, oficera względnie podoficera straży pożarnej oraz robotników magazynowo - transportowych poszukuje **Centrala Importowa Przemysłu Włókienniczego „Textilimport", ul. 22 Lipca 2.** Zgłoszenia do Działu Personalnego. 992

Lekarza przemysłowego z kilkuletnią pracą na odcinku lecznictwa Ubezpieczalni Społecznej lub szpitala zatrudnią **Zakłady Przemysłu Jedwabniczego im. Generała W. Wróblewskiego w Łodzi, ul. Hipoteczna 7-9, Tel. 195-44.** Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny. 996

Wykwalifikowanych tokarzy, ślusarzy, robotników gospodarczych, dwie praczki i mechaników na maszyny szwalnicze specjalne zatrudnią **Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego im. E. Plater w Łodzi, ul. Wólczańska 66.** Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny. 997

Robotników transportowych, mechaników do specjalnych maszyn zatrudnią **Zakłady Przemysłu Odzieżowego w Łodzi, ul. Wólczańska 50.** Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny 980

Kierownika Oddziału Inwestycji, dwóch techników budowlanych poszukuje **Centrala Skór Surowych.** Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny CSS, Łódź, ul. Sienkiewicza 9. 998

Inżyniera-elektryka na stanowisko szefa Działu Ruchu, frezerów, tokarzy, elektryków do laboratorium, biegłą maszynistkę i robotników gospodarczych zatrudnią **Łódzkie Zakłady Wytwórcze Aparatury Niskiego Napięcia, Zakład A 22 w Łodzi, ul. Gdańska 138.** Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny. 1000

Technika oraz referenta normalizacji pracy w transporcie samochodowym od zaraz zatrudni **Dyrekcja Okręgowa PKS w Łodzi, ul. Wigury 7.** Zgłoszenia przyjmuje Oddział Kadr. 1011

Wykwalifikowanych księgowych oraz inżynierów-mechaników do działu inwestycyjnego, znajomość języków obcych pożądana, zatrudni w **Koźlu-Porcie k. Kędzierzyna Centrala Zaopatrzenia Przemysłu Papierniczego.** Zgłoszenia pisemne przyjmuje Dział Personalny w Łodzi, ul. Więckowskiego 33. Warunki do omówienia. 1003

Inżynierów i techników na stanowisko inspektorów nadzoru budowlanego zatrudni **Centralne Biuro Projektów Architektonicznych Oddział w Łodzi, ul. Piotrkowska 38.** Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny. 1004

Śrubowników, przykręcaczy, kontoniarki, czyściarzy, robotników magazynowych, strażników przemysłowych, elektromonterów zatrudnią natychmiast **Zakłady Przemysłu Wełnianego im Wiosny Ludów, Łódź, Żeligowskiego 3-5.** Zgłoszenia przyjmuje w godzinach urzędowych Wydział Personalny. 1005

W TRAMWAJU Nr 13 na trasie ul. Narutowicza od Kilińskiego do radiostacji zaginął portfel z dokumentami na nazwisko Chłodzińskiej Marii. Proszę o zwrot dokumentów na adres Narutowicza 116 m. 3.